

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnośzeniem miesięczne Zł. 4.— bez odnośzenia „ 3,50 na prowincji miesięczn. „ 4.— Zagranicą „ 6.— Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy nekrologi 10 „ „ zwykłe 15 „ „ drobne za jeden wyraz 10 „ Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu Ogłoszenia w № niedziel. o 25% drożej Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% ..

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7 Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

RADA NACZELNA.

Dnia 27 i 28-go września r. b., odbędzie się w lokalu Z. P. P. S. POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ P. P. S. Początek obrad o godz. 10-ej rano.

Przewodniczący I. Daszyński.

Senat na bezdrożu.

Komisja Senatu złamała onegdaj podstawy materialne reformy rolnej. Okroiła zasób ziemi, podlegającej parcelacji, w tak bezwzględny, powiedzmy — rzeźniczy sposób, że sen. Woźnicki mógł słuszenie zawołać: „niema ziemi, niema ustawy!”
Senatorowie z prawicy zniewolili nas wczoraj do opuszczenia komisji. Czy nie zdawali sobie sprawy z tego, dokąd prowadzi ich zaciekły egoizm klasowy, ich żądza posiadania i panowania? Czy nie zdawali sobie sprawy, że taka ich bezwzględna akcja wywołać musi bezwzględna również przeciw-akcję ze strony tych, którzy uważają, że reforma rolna jest koniecznością i że jeżeli nie dokonamy jej „w majestacie Prawa” — dokonana być może i dokonana będzie inaczej, na innych drogach i przy pomocy innych sposobów? Czy nie zdawali sobie sprawy, że echo ich bezwzględności pójdzie szeroko po kraju i poruszy w duszy zbiorowej włościanstwa polskiego iskry drzemające pod popiołem tyłu, tylu oczarowań i zawiedzionych nadziei?

Wiedzieli. Wiedzieć musieli. Jednak nie zawahali się reformy przekreślić, przeciwstawić się Sejmowi, wywołać na ręce wszystkich, którzy pragną Państwo budować na zasadach Prawa i Pracy, na zasadach postępu demokratycznego we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

Pan Stecki oświadczył, że on się „niczego nie boi”. Pan Stecki rozporządza widocznie własną siłą zbrojną wszelkiego gatunku i woła, jak Stołypin: „nie przestraszycie!” Pan Stecki dawał nam na komisji prócz tego lekcje moralności (?) chrześcijańskiej (?). Twierdził, że reforma sejmowa jest sprzeczna z moralnością chrześcijańską. Senatorowie nawet na prawicy uśmiechali się pod wąsem, słuchając tej perory, a sen. Błyskosz („Piast”) wyśmiał ją głośno, bez ogródek.

Czy p. Stecki na serio uważa siebie za „chrześcijanina” nie tylko w formalnym tego słowa znaczeniu? Skąd czerpie te świadomości? Jego poglądy społeczne — te dzisiejsze — odpowiadają poglądom każdego junkra pruskiego z przed wojny. Tak samo są egoistycznie klasowe, tak samo są bezwzględnie kapitalistyczne, tak samo są antyspołeczne. Pan Stecki uważa siebie pewnie za filar Rzeczypospolitej? Wydaje nam się raczej wrogiem każdego nowoczesnego Państwa. Jego klasowy, skamieniały w pysze egoizm wielkoobszarniczy — nie cementuje Państwa, nie umacnia jego więzi — jeno je rozluźnia i kruszy.

Ale ze wszystkich momentów krasomówczych najbardziej udał się panu Steckiemu moment „chrześcijański”. Wystawił sobie świadectwo „chrześcijanina”. Zwołujemy wszystkich Ojców kościoła, aby zaświadczili, że się p. Stecki omylił, że złożył świadectwo albo niewiedzy o tem, co chrześcijaństwo głosi, albo żartów z tych, którzy go słuchali w komisji senackiej.

Posłuchajmy! Co mówił św. Hieronim? Św. Hieronim mówił: „Wszystkie pogactwa pochodzą z niesprawiedliwości i jeżeli jeden nie stracił, drugi nie może znaleźć. Stąd pochodził mniemanie, które i nam wydaje się najprawdziwsze: bogacz jest niecnota, albo syn niecnoty...”

Zaś św. Jan Złotousty rzecze: „żaden chrześcianin nie powinien być kupcem, a gdyby chciał nim być, niechaj wygnany zostanie z Kościoła...”

Moglibyśmy takimi cytatami wypełnić całą kolumnę „Robotnika”. Po co je mnożyć? Święty Hieronim wykląłby poprawki p. Steckiego. Św. Jan Złotousty poszedłby za przykładem św. Hieronima. Oni wszyscy, uczniowie Chrystusa, co między rybaki chodził i nawracał, co pocieszał nędzarzy i nędznikom groził karą nieba, co przekupniów wypędził ze świątyni i przed bogaczami zamykał bramy niebios — przekreśliliby poprawki p. Steckiego i groziliby wypędzeniem z Kościoła.

Jakże to? Rolnicy nie mają roli, albo mają jej bardzo mało — a obszarnicy chcą ten stan rzeczy uwiecznić? Zmuszacie do wychodzenia z kraju, do szukania zarobku u obcych? W imię jakiej Sprawiedliwości

tak czynicie? W imię Sprawiedliwości Ewangelji?

Wszystko ma swoje granice. Nawet djalektyka. Nawet argumenty adwokatów obszarnictwa. P. Stecki w krótkim czasie zauważył, jak głęboko się mylił, jak taktyka jego była fałszywa. Myśleliśmy, że p. Stecki jest człowiekiem nowoczesnym, że nie jest obszarnikiem z Rypina. Przecież i on był niegdyś Farysem, reformatorem społecznym, radykalnym pisarzem politycznym, Pamiętamy, jak z okazji poświęcenia pomnika Adama Mickiewicza p. Stecki wołał: „w naszym sylogizmie lud to jest naród...” Dziś dowiedzieliśmy się, że w nowym katechizmie p. Steckiego naród to — obszarnik...

Jest to „sylogizm” Pychy antychrześcijańskiej i antispołecznej i jako taki musi w interesie przyszłości tego kraju, w interesie moralności publicznej odpowiednio być potraktowany.

Jednak Polska warta jest więcej i znaczy więcej niż p. Stecki pomnożony przez ilość hektarów, znajdujących się w rękach członków Związku Ziemiań!

S. P.

W dzisiejszym numerze:

- WALKA KOMISJI SENACKICH Z REFORMĄ ROLNĄ. W CZERAZAJ, NA ZNAK PROTESTU, SENATOROWIE Z P. P. S., WYWOLENIA I N. P. R. OPUŚCILI SAŁĘ. POSIEDZENIE PRZERWANO.
- ZGROMADZENIE LIGI NARODÓW. (Telegram własny).
- ROZBIJACZE RUCHU ROBOTNICZEGO NA TERENIE MAGISTRATU.
- PROWOKACYJNE REDUKCJE W PRZEMYŚLE METALOWYM.
- P. MOSZCZYŃSKI „PROSTUJE!”
- ZBLISKA I ZDALEKA. RENE VIVIANI.
- JESZCZE O KONGRESIE NIEMIECKICH ZWIĄZKÓW ZAWOD.
- CURIOSA.
- W ODCINKU: MARJAN ABRAMOWICZ. K. Pietkiewicz. (Dalszy ciąg).

Reforma rolna w komisjach senackich

PRZEDSTAWICIELE STRONNICTW ROBOTNICZYCH I LUDOWYCH OPUSCZAJĄ POSIEDZENIE. PRZERWANIE POSIEDZENIA. ODROZCZENIE DYSKUSJI DO DZISIAJ.

Połączone komisje Senatu stosownie do swej wotkowej uchwały wznowiły wczoraj obrady nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Przed przystąpieniem do dalszych głosowań zabrał głos sen. Biały (Piast) i w imieniu swego stronnictwa wniósł o reasumację wczorajszych uchwał, dotyczących podwyższenia maksimum oraz uchylających przepisy represyjne w stosunku do właścicieli ziemskich, uprawiających dziką parcelację. Oświadczył dalej, iż w razie odrzucenia tego wniosku klub jego będzie musiał się zastanowić nad możliwością brania udziału w dalszych obradach oraz pozostawienia sen. Buzka na stanowisku referenta ustawy.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) postawił wniosek o natychmiastowe przerwanie posiedzenia i zaproszenie na posiedzenie czwartkowe premjera, któryby się oświadczył co do zmian, jakie powodują w ogólnym planie reformy rolnej poprawki podwyższające maksimum posiadania.

Prasa warszawska o onegdajszych głosowaniach w komisjach senackich

Z wyjątkiem pism chjeńskich, cała prasa zgodnie uznaje, że przyjęcie wniosku sen. Steckiego prowadzi nieuchronnie do obalenia reformy rolnej.

„Kurier Polski” miał wywiad u referenta ustawy sen. Buzka (Piast). Sen Buzek oświadczył:

— Walka o reformę rolną w Senacie nie będzie mniej uciążliwa, niż w Sejmie. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że Ukraińcy i Białorusini, chcąc utracić projekt, który rzekomo zagraża ich interesom narodowym, przyłączyli się do stanowiska

Kier. min. reform rol. p. Radwan oświadczył, iż na razie nie może podać komisjom cyfrowych danych, ilustrujących wyżej wspomniane zmiany.

W głosowaniu wniosek sen. Woźnickiego odrzucono 21 głosami przeciw 19. Po ogłoszeniu wyniku głosowania sen. Woźnicki w imieniu Wyzwolenia oświadczył, iż klub jego nie widzi możliwości dalszego udziału w obradach i opuszcza sałę. Następnie bez składania deklaracji opuścili sałę kluby P. P. S. i N. P. R.

Po 45-minutowej przerwie zarządzonej przez przewodniczącego sen. Adelmiana w sprawie osobistej zabrał głos sen. Buzek i sprostował wiadomość, zamieszczoną w jednym z pism, jakoby na wtorkowym posiedzeniu sen. Błyskosz postawił wniosek o przerwanie posiedzenia wskutek namowy sen. Buzka.

Sen. Biały (P. S. L. Piast) zgłosił wniosek przerwania posiedzenia do czwartku godz. 4 po pol., co też uchwalono głosami Zw. L. N., Ch. D., Piasta, Pracy i Koła żyd.

prawicy, aby doprowadzić ustawę do absurdu. Również i Niemcy zwalczają ustawę, wobec czego, jeśli wśród stronnictw prawicowych nie nastąpi opamiętanie, cała reforma upadnie.

— Jak wobec takiej sytuacji zachowają się stronnictwa ludowe?

— Nie mogę przesądzać, co postanowią inne kluby: to pewne, że gdyby dziś uchwalone normy maksymalne posiadania miały się ostać, ja składam referat. Powinien go objąć kolega Stecki — dorzucił p. Buzek, wskazując przechodzącego właśnie w tej chwili prezesa Związku Ziemiań, który, opojony zwycięstwem, uśmiechnął się tylko zdalemka.

A jaka będzie dalsza taktyka stronnictw, popierających reformę?

— Sądę, że dzisiejsza większość sama dojdzie do opamiętania i że nastąpi reasumacja uchwały. Może będą nawiązane jakieś rokowania z Ch.

D., która przecież uważa się za demokratyczne stronnictwo i nie może przyczynić się do obalenia reformy rolnej; Okaże się to już w najbliższym czasie; w każdym bądź razie uchwalone dzisiaj normy posiadania nie dadzą się utrzymać

Z prasy chjeńskiej tylko „Warszawianka” zabrała wczoraj głos, ciesząc się dyskretnie z odniesionego przez obszarników zwycięstwa, udając jednak, że tu chodzi o jakąś niewinną „poprawkę”, której spodziewać się należało. Cały art. p. Strońskiego pisany jest w formie polemiki z „Piastem”, przyczem p. Stroński przypomina, że pakt chjeńsko-piastowski określał maximum posiadania nawet wyżej, bo na 340 hektarów. P. Stroński zapomina natomiast powiedzieć, jak „Piast” wyszedł na tym haniebnym pakcie! Dziś nie o pakt chjeńsko-piastowski chodzi, ale o uchwałę Sejmu, którą reakcja sejmowa chce obalić z pomocą — Ukraińców, Białorusinów i Niemców...

„Gazeta Warszawska” i „Rzeczpospolita” wstrzymują się od wszelkich komentarzy. A no, talk wygodniej: N. D. i Ch. D. „popierają” przecież reformę rolną, więc lepiej „bez komentarzy” głosować za wnioskami p. Steckiego... „Dwugroszówka” dodała jeden tylko komentarz: „Rzecz ciekawa, że poparli je (wnioski p. Steckiego) przedstawiciele mniejszości narodowych (Ukraińcy i Białorusini) niechybnie w tym celu, by stworzyć zamęt i utrudnić uchwalenie reformy”.

A więc endecy, głosując za „poprawkami” p. Steckiego, mieli pełną świadomość, że przyjęcie ich „stwarza zamęt i utrudnia uchwalenie reformy”... Ładne świadectwo wystawiają sami sobie!

Proces Steigera

rozpocznie się 5-go października.

Sędziowie przysięgli na kadencję październikową przy Okręgowym Sądzie we Lwowie zostali już wylosowani. Sędziowie z tej kadencji rozpoczną prace 5 października, a pierwszą sprawą, jaką będą rozpatrywać, będzie proces przeciw Steigerowi. Przewodniczyć rozprawie będzie sędzia Angielski albo sędzia Göttinger.



TOW. FRYDERYK ADLER, sekretarz generalny Międzynarodowego Biura Socjalistycznego. Tow. Adler zastrzelił podczas wojny austrjackiego prezesa ministrów hr. Stürkga.

Zgromadzenie Ligi Narodów

GENEWA, 9 września godz. 12 min, 40 (tel. własny). Przewodniczący komisji otrzymali polecenie najkrótszego zakończenia prac wobec przyszłej konferencji w sprawie Paktu. Niemieccy delegaci rozwijają szaloną agitację celem odosobnienia Polski. Robią propozycje zawarcia umów gwarancyjnych z Czechami i innymi państwami Małej Ententy, z wyłączeniem Polski. Sprawa Paktu dominuje faktycznie nad Zgromadzeniem. Zakonczenie sprawy Paktu spodziewane w październiku. Zaproszenia do Luthra i Stresemanna na konferencję w sprawie Paktu wyslane. Koła francuskie, a nawet angielskie rozumieją potrzebę załatwienia jednoczesnego gwarancyjnego paktu - niemieckiego albo szerszego - równorzędnego i równoczesnego z Paktem zachodnim. Oznacza to więcej, aniżeli dotychczasowe projekty umów arbitrażowych. Poprzednia myśl dodatkowego protokołu do ewentualnego Paktu, protokołu, stwierdzającego, że sojusz polsko-francuski pozostaje w mocy, to znaczy, że Francja ma prawo przysięga Polsce z pomocą w razie zaatakowania jej — myśl ta uważana jest za niedostateczną. Przedstawiciele Polski, Czech i t. d. mają być zaproszeni na przyszłą konferencję w sprawie Paktu. Mówi się nawet o zwołaniu „małego” Zgromadzenia Ligi w czasie późniejszym, z jednym delegatem od każdego Państwa, dla załatwienia spraw paktowych. Naogół Pakt zbliża się podobno do Protokołu Chamberlain (Czemberlein) boi się bowiem zawarcia Paktu, któryby był niemożliwy do przyjęcia dla Labour Party.

Członkowie Międzynarodówki socjalistycznej, obecni w Genewie: De Brouckere (de Bruker), Engberg (Szwecja), Niedziałkowski oraz Jouhaux (Zuo) wchodzących w skład delegacji. J. S.

Zbliska i zdaleka.

RENE VIVIANI.

Od kilku lat ciężką złożony niemocą, zmarł w 64 roku życia polityk francuski, niegdyś towarzyszy i najbliższy przyjaciel Jauresa — Viviani. Urodzony w Algierze, adwokat i publicysta, od młodych lat był czynny politycznie, jako socjalista. Pisywał do „Petite Republique”. Mówca pierwszorzędnym, obdarzony darem słowa i piękną wyobraźnią — był ulubieńcem robotników i studentów paryskich. Deputowany — prędko zwrócił uwagę Izby na siebie uwagę. Po Kongresie Międzynarodówki w Amsterdamie, Jaures złożył godność wicemarszałka Izby Deputowanych, socjaliści przeszli do opozycji, zerwali wszelkie stosunki z radykalizmem, Viviani nie poszedł za Jauresem. Z tych wszystkich socjalistów, którzy nie chcieli wykonać uchwał amsterdamskich, Viviani utworzył grupę parlamentarną republikańskich socjalistów (w odróżnieniu od socjalistów, zrzeszonych pod sztandarem Jauresa — Guesde’a, którzy przyjęli nazwę „zjednoczonych”), do których przystąpił później Briand, a dziś jeszcze należy premier francuski, Painlevé. Viviani został wnet ministrem: nasamprzód w gabinecie Clemenceau (1906 — 1910) — pierwszym we Francji ministrem Pracy, później ministrem Oświaty w gabinecie Doumergue’a (Dumerga) (1913), premierem (13 czerwca 1914 do 29 października 1915), ministrem sprawiedliwości w gabinecie Brianda, ministrem oświaty w dalszym gabinecie Brianda, ministrem sprawiedliwości w gabinecie Ribota. W r. 1918 pojechał do Stanów Zjednoczonych na czele misji francuskiej, która miała czuwać nad przygotowaniem do wojny Stanów Zjednoczonych.

Viviani był ministrem w okresie najcięższych, najtrudniejszych zmagania się Francji w wojnie z Niemcami. Jeździł do Rosji w lipcu 1914 roku, towarzysząc Prezydentowi Poincaré i odznaczył się w Petersburgu tem, że nie przyjął z ręki cara Mikołaja orderu św. Andrzeja. Zaledwie zdążył wrócić do Francji, gdy wybuchła wojna. Zginął z ręki skrytobójcy Jan Jaures i nad jego zwłokami Viviani wygłosił piękne, żałości pełne przemówienie, wielbiąc w zmarłym nauczyciela i mistrza, którego musiał opuścić. Przeżył Viviani w ciężej Rządu do Bordeaux w chwili, gdy Niemcy zbliżali się do Paryża (wrzesień 1914), przeżył chwile ciężkie i okrutne niepowodzenia na froncie. Wszystkie te przeżycia wstrząsnęły głęboko jego organizmem nerwowym.

Chory już pracował dalej, reprezentując Francję w Lidze Narodów, której entuzjastycznym był wielbicielem. Przed dwoma laty — tknięty został atakiem na posiedzeniu Izby deputowanych. Odtąd dogorywał tylko.

Był to człowiek wielkiego talentu i jako mówca parlamentarny, jako adwokat, jako minister Pracy potrafił zorganizować nowy dział pracy państwowej, stworzył pierwsze kadry urzędników. Umiął wymownie i z głębokim przeświadczeniem bronić Pracy w Izbie prawodawczej i poza Izba. Przemówienia jego z owych czasów pozostały wzorem, na którym uczyli się ministrowie Pracy w innych krajach. Tak samo było później w Lidze Narodów.

Henryk Bezmanski.

Rozbijacze ruchu robotniczego na terenie Magistratu.

Enpeerowcy i Chadey, ostatnio „zaszczytnie” zbrałani z komunistami w t. zw. „Bloku”, prowadzą swoją destrukcyjną robotę pomiędzy robotnikami miejscowymi bez wytechnienia. Przeszło rok temu pociągnęli za sobą robotników Wydziału Wodociągów i Kanalizacji najrozmaitszemi obietnicami. Robotnicy poszli za nimi, którzy większe robili nadzieje co do przeprowadzenia lepszych warunków pracy i płacy. Napróżno Związek klasowy Prac. Inst. Użyt. Publ. nawoływał robotników do rozważli, uświadamiając im, że robota enpeerowców prowadzi do rozbięcia sił robotniczych i organizacji. Dzisiaj widzimy owoce tych niesumiennych poczyną Enpeeru, który rozbił organizację na terenie Wodociągów i Kanalizacji, lecz nie w zamian robotnikowi dać nie mógł, bo demagogia klasy robotniczej się nie nakarmi. Za to Dyrektor Wydziału Wodociągów p. Szenfeld już dzisiaj nie potrzebuje się liczyć z tymi rozbitkami klasy robotniczej, tylko dyktuje im warunki pracy i płacy takie, jakie mu się jedynie podobają. Enpeer więc doprowadził tych robotników bez skrupułów najmniejszych

do ostatniej nędzy i do sytuacji bez wyjścia. Robotnicy ci chodzą teraz jak błędne owce, straciwszy wiarę w swoich przewodników i w lepsze jutro.

To samo zamierzają ci fałszywi prorocy ruchu robotniczego zrobić z robotnikami szpitalnictwa. Wydalili mianowicie odezwe do wszystkich robotników szpitalniących, ażeby poszli do Enpeeru na zebranie, i uchwaliłi przystąpienie do Polskich Związków wobec „nieudolności i ospałości Związków innych”. Teraz, kiedy Związek klasowy po długotrwałych zabiegach zdołał wreszcie przeprowadzić dla robotników szpitalniących 4 dni odpoczynkowe w miesiącu, w tej chwili wyrwał się Enpeer, jak Filip z konopi, zaczyna się przysstrajac w cudze piórka i zapowiada na zebraniu swoim dyskusję (!) na temat 4 dni odpoczynkowych. Swoim zwyczajem panowie ci nie gardzą przytem demagogicznym kłamstwem. Otóż między innymi Związek ten, mający „monopol” na polskość, pisze w swojej odezwie, że najgorzej się dzieje w szpitalu starozakonnych, na tam się wyrzuciła służba chrześcijańska, a przyjmuje się wyłącznie żydowska, pochodząca niewiadomo skąd. Tymczasem fakty są następujące: w szpitalu starozakonnych w r. 1918 było pomiędzy służbą salową 8 chrześcijan a 127 żydów, w roku 1925 natomiast jest 66 chrześcijan i 94 żydów; liczba więc chrześcijan niepomniecznie się zwiększyła.

Tak jak rok temu, również i dzisiaj Związek klasowy przestrzeżga robotników miejskich przed niesumienną robotą tych t. zw. Polskich Związków i ich komunistycznych sojuszników. Poczynania te znów są obliczone na rozbięcie organizacji klasowej, która jako jedyna z całym zaparciem się siebie stoi na trudnej straży dobra klasy robotniczej. Wzywamy Was, Towarzysze ze szpitalnictwa, bądźcie bardzo czujni!

Zarząd Zw. Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce, Oddz. Warszawa II (miejscy).

Jeszcze o niemieckim Kongresie Zawodowym

Tow. Kwapiński, przedstawiciel Komisji Centralnej na niemieckim Kongresie zawodowym, opowiedział we wczorajszym Nrze swoje wrażenia z tego Kongresu. W tym artykule uzupełniając sprawozdanie tow. Kwapińskiego, pragniemy poinformować czytelników o najważniejszych referatach i uchwałach Kongresu.

Bardzo ważny był gruntowny referat prof. Hermberga z Lipska o stosunkach gospodarczych, na których tle odbywa się walka zawodowa. Trudności dla gospodarki niemieckiej — mówił prof. Hermberg — leżą nie w dziedzinie zdobywania surowców, lecz w dziedzinie zbytu. Referent stwierdził, że nie pozostaje to w związku z osłabieniem politycznym Niemiec. Stosunki gospodarcze z całym szeregiem krajów wróciły niemal do normy przedwojennej. Referent przytoczył Indje, Japonję, Persję, następnie Chiny, dalej kolejno Stany Zjedn., Nową Fundlandję, Kanadę,

Ekwador, Meksyk, wreszcie Afrykę, a z krajów europejskich: Szwecję, Finlandję i Holandję. Co do Azji, to tam zbytni niemieckiemu właśnie *dopomóż* może to, że Niemcy nie mogą tam prowadzić polityki imperjalistycznej, przeciwko której buntują się ludy azjatyckie.

Kapitałisci mówią, że zdolność konkurencyjna niemiecka osłabiona jest przez ciężary społeczne i państwowe, które ponosi przemysł. Istotnie, ciężary te wzrosły z 5 miliardów marek na 11 miliardów. Ale w Anglii, Szwajcarii, Stanach Zjedn. ciężary publiczne wzrosły trzy-, cztery-, pięciokrotnie! Natomiast przemysł niemiecki *znacznie mniej* obciążony jest robocizną. *Place niemieckie stoją bez porównania niższej od zagranicznych.* W porównaniu z zagranicznymi współzawodnikami, przemysłowiec niemiecki „oszczędza” sobie 33 fen. na płacy *godzinnej* robotnika wykwalifikowanego i 20 fen. — niewykwa-

KAZIMIERZ PIETKIEWICZ.

43)

Marjan Abramowicz

1870 — 1925 r.

Indywidualność, życie i czyny.

25. Złe czyny.

Raz wieczorem zaszedł podchmielony Błuzin do swego przyjaciela, awanturnika i pijaka z Białegostoku, K.

— Chodźmy do kupca Szyszlanikowa — zaproponował — będziemy go dusić za gardło — musi nam dać wódki!..

K. wiedział, że kupiec ten — człowiek silny i energiczny — niełatwo im się podda, więc odrzekł:

— Nie pójdę, idź sam.

Błuzin poszedł, ale nie do kupca, lecz do jego szynku, maleńkiej jurty, w której szynkował Jakut.

— Daj butelkę wódki! — zażądał.

Jakut dał. Błuzin zwrócił się do wyjścia.

— A pieniądze! — zawołał szynkarz.

— A toś widział — odrzekł Błuzin, potrząsając długim jakuckim nożem, i wyszedł.

Wrócił do K., z którym wypili przyniesioną wódkę, poczem poszedł w wizytę do Koczarskiego.

Zastał tam pomocnika sprawnika, Klimowskiego. Ten później opowiadał:

— Widzę — Błuzin pijany, więc myślę sobie, żeby też czegoś niedobrego nie wyszło i wycofałem się cpořdziej.

Błuzin tymczasem rozpoczął rozmowę z Koczarskim.

— Bardzo pana Kocham i szanuję — zapewnił. Jesteś pan prawdziwym unikatem spośród urzędników. Nikt mi jeszcze tyle dobrego nie wyświadczył, co pan. Dajesz mi i zarobek i mieszkanie, i do Jakucka mię wyprawiłeś, nie bacząc na nieprzyjemności, które dla ciebie stąd nastąpiły. Niezmiernie panu jestem wdzięczny!

Mówiąc to — chwycił za gardło a drugą ręką uderzył z całej siły w szyję. Koczarski sądził, że pięścią. Krzyknął i odepchnął od siebie Błuzina, ten zaś, niepewny w nogach — zatonął się i upadł.

Na krzyk — pierwsza wbiegła żona Koczarskiego, Błuzin zaś — w drodze ku wyjściu — obalił ją i wybiegł.

Teraz Koczarski poczuł nagle, że go zalewa coś ciepłego. Chwycił ręką — krew! „Doktora!..” — zawołał.

Kozacy, którzy byli nadbiegli — tak stchórzyli, że żaden z nich nie odważył się wyjść za drzwi. Po lekarza pobięł Jakut.

Doktor napręde nałożył opatrunek, nie orientując się narazie, jak głęboka jest rana i kędy poszła. Dopiero nazajutrz okazało się, że Błuzin celował w „senną arterję”, ale pijana ręka chybiła — i całe długie ostrze weszło z tyłu szyi pod skórę. Gdyby trafił o centymetr bliżej — nastąpiłaby nieunikniona śmierć.

Po opatrunku, gdy się nieco opamiętano, poczęto szukać broni, którą zraniony został Koczarski — sądząc, że Błuzin ją gdzieś rzucił. Miejscowy „komandir” (podoficer kozacki) — Brusienin — kazał poszukać pod łóżkiem, ale kozacy tak stchórzyli, że nie mogli się na ten akt odwagi zdecydować. Oburzony Brusienin dał im swój rewolwer, wołając: — Zajrzyj chociaż z rewolwerem w rękę, jeżeli się boisz!..

Przy takim nastroju trudno było myśleć o ściganiu Błuzina. Wkrótce jednak nadbiegli parlamentarzy od grupy zwolenników P. zawiadomieniem, że Błuzin znajduje się w jurcie G., i z prośbą, by go dziś nie aresztowano oraz zapewnieniem, że — gdy się wytrzeźwi — sam się jutro odda w ręce policji.

Błuzin, po dokonaniu zamachu, pobięł do swego przyjaciela G. i z zakrwawionym nożem jakuckim w rękę, zwał się na tapczan, wołając:

— A no, tego stuknąłem starego! Nie wiem, czy wyżyje!

Nie wypuszczając z ręki noża — przeleżał na tym tapczanie całą noc.

Nazajutrz Błuzin rzeczywiście zgłosił się do policji i został osadzony w tak zwanej „karaulce” do czasu wysłania go na sąd do Jakucka.

Tu przykbyło mu się bardzo, pieniędzy nie miał,

przyjaciele i jakoś wstydził się nim opiekować, więc wystosował do sprawnika list, żądając, by mu zapłacił za robotę.

Koczarski na to odpowiedział:

„Za pracę w policji brałeś zawsze pieniądze zgóry, więc nie należy się panu nic. A za ostatnią pańską robotę zapłaci panu prokurator w Jakucku”.

Stał się więc w Wierchojańsku fakt ohydny. Człowieka, któregośmy sami spropagowali, który stał się sympatykiem ruchu wyzwolenieckiego, który oddawał nam wszelkie możliwe usługi nie rachując się z interesem osobistej karjery — tego właśnie człowieka jeden z polityków, chociaż wynaturzeniec, ale w każdym razie polityk, i — chociaż nie przez wszystkich, ale przez znaczną grupę uznawany za towarzysza, pozwolił sobie skrzywdzić w okrutny sposób, postąpić z nim tak, jak gdyby on był jakimś potworem, od którego — za wszelką cenę — należy uwolnić świat.

I jakże na to zareagowali wierchojańscy politycy?

Dla ludzi o tak silnym instynkcie moralnym, jak u Abramowicza — stosunek do postępków Błuzina nie mógł podlegać najmniejszej wątpliwości. Z inicjatywy Marjana, posłaliśmy wszyscy natychmiast po otrzymaniu wiadomości o wypadku do Koczarskiego, wyrażając mu gorące współczucie i oburzenie na Błuzina.

Inaczej zachowała się grupa P. Oni, którzy ciągle bywali u niego, pili tam herbatę, korzystali z różnego rodzaju usług i grzeczności, teraz, gdy podobano się Błuzinowi podnieść na niego rękę, a następnie powiedzieć im, żeby jakoś wybielić swój postępek, że uczynił to z powodów politycznych — pierzchnęli od Koczarskiego na wszystkie strony i nikt z nich nie zjawił się u niego. Była w tem jakaś potworna niesprawiedliwość, zdrada najprostszych uczuć i obowiązków ludzkich. Koczarski, przy spotkaniu się z nimi, podkreślał ironicznie: „Wasz towarzysz — Błuzin...” — na co zagadnięty obalewał się ponsem i rzucał półgębkiem: Jaki on tam u licha, mój towarzysz!

Była to obłąda, gdyż — wobec zajętego stanowiska, musieli go uznawać za towarzysza. Oni przecież postanowili wykorzystywać fakt zamachu na sprawnika, zechcieli zrobić zeń „akt protestu” doprowadzonych do ostateczności zesłańców w nierównej walce z caratem.

(C. d. n.).

Echa wielkiej afery czekowej we Lwowie

NIEBEZPIECZENSTWO ZAMKNIĘCIA FABRYKI „MAZAGA“

Robotnicy, w liczbie 250 osób, zatrudnieni w fabryce aresztowanego Pistynera „Mazaga“ od trzech tygodni nie otrzymują należnej zapłaty. W bieżącym tygodniu zredukowano pracę do 3 dni w tygodniu.

Bank Rolniczy, który ubezpieczył swe wierzycielności na surowcach zmagazynowanych w tej fabryce, częściowo zabiera materiały. Wobec tego zabraknąć może wkrótce surowców do obróbki.

Wobec takiego stanu rzeczy udała się o negdaj delegacja robotników tej fabryki do wojewody lwowskiego p. Garapicha i domagała się ażeby Rząd zapobiegł możliwości zamknięcia fabryki.

Wedle udzielonych informacji sprawa jest poruczona inspektorowi pracy, który ma czuwać nad tem, ażeby robotnicy nie ponieśli strat, oraz aby ruch w fabryce nie doznał przerwy.

W urzędzie tym, dokąd udali się delegaci, zapewniono, iż będą poczynione wszelkie starania, aby fabryka była w ruchu nieprzerwanie.

JAK ZŁAPANO DR. KOLNIKA W WIEDNIU

Dowiadujemy się z prasy lwowskiej następujących szczegółów o aresztowaniu dr. Kolnika w Wiedniu:

Dr. Kolnik przybył do Wiednia za własnym paszportem, zaopatrzonemu w wize: holenderską, francuską i szwajcarską. Przez sześć dni udawało mu się bujać na wolności, pomimo, że 30 detektywów szukało go.

Kiedy poczuł, że grunt z pod nogu mu usuwa, zamierzał zbiec do Holandji pod fałszywym nazwiskiem i w tym celu zgłosił się do pewnego osobnika, który rzekomo trudnił się ułatwianiem ucieczki wszelkiego rodzaju oszustom i defraudantom. Zwierzywszy mu się z popełnionej zbrodni, Kolnik ofiarował mu wielką sumę pieniędzy. Osobnik ten jednak był detektywem. W ten sposób wpadł dr. Kolnik w pułapkę.

Przy aresztowaniu znaleziono wielką ilość kosztowności i banknotów dolarowych.

Sprostowanie urzędowe

W SPRAWIE „REMUNERACJI“ NA POZEM

CIE.

Na podstawie art. 21 dekretu o tymczasowych przepisach prasowych (Dz. U. Rz. P. Nr. 14 z 1919 r. poz. 186), upraszam o zamieszczenie w najbliższym numerze „Robotnika“ następującego sprostowania wiadomości, podanych w artykule „Robotnika“ z dnia 6-go września 1925 r. Nr. 244 p. t. „Polityka remuneracyjna p. Moszczyńskiego“.

Przyznany uchwałą sejmową w czerwcu b. r. dodatkowy kredyt na remunerację i zapomogi dla pracowników resortu pocztowego w kwocie 500.000 zł. nie miał być — jak zresztą sam autor artykułu przyznaje — rozdzielony jednorazowo, lecz miesięcznie w granicach ustalonych każdorazowo przez Ministerium Skarbu.

Postępując w myśl zasad przyjętych w ogóle w każdej administracji, przyznaje Generalny Dyrektor Poczty i Telegrafów remuneracje tym, którzy na to zasługują przez swą zwiększoną pracę.

Podana w artykule wiadomość jakoby Generalny Dyrektor Poczty i Telegrafów p. Moszczyński zaczął od siebie, wyznaczając sobie remunerację w kwocie 5.000 zł., zmniejszoną przez p. Ministra Klarnera do 3.000 zł. nie odpowiada rzeczywistości, suma 500.000 zł. jest przeznaczoną na remunerację i zapomogi dla urzędników, p. Moszczyński zaś jako dysponent tej sumy uchylił się od korzystania z niej.

Zapomogi wydaje się w miarę wpływu podać i w granicach kredytów miesięcznych według kolejności.

Akcja ta nie została wstrzymana; Minister Skarbu nie cofnął kredytu zapomogowego, jak mylnie informuje autor artykułu.

Powiększenie kredytu zapomogowego, o czym ogół pracowników wiedział, nie zmienił zasad wydawania zapomóg, a tylko dawał możliwość udzielania większej ilości tych zapomóg.

Generalny Dyrektor P. i T.: w. z.
(podpis nieczytelny).

Na powyższe „spostowanie“ nie omeszkamy jutro należycie odpowiedzieć. Redakcja.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

EXPOSE PREMIERA GRABSKIEGO.

Dzisiaj przed południem zbierają się trzy komisje senackie, mianowicie skarbowo-budżetowa, gospodarstwa społecznego i prawnicza, które będą obradowały nad sprawami będącymi na porządku dziennym jutrzejszego plenarnego posiedzenia Senatu.

Na komisji skarbowo - budżetowej przemawiać będzie Premier Grabski, który wygłosi expose o sytuacji skarbowej i gospodarczej.

PORZĄDEK DZIENNY

jutrzejszego posiedzenia Senatu o godz. 4 po poł.

1. Sprawozdanie Kom. Skarbowo-Budżetowej o projekcie ustawy o Głównej Inspekcji Kolejowej — ref. tow. sen. Siedlecki.

2. Sprawozdanie Kom. Gosp. Społ. o projekcie ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy, z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia — ref. sen. Smółski.

3. Sprawozdanie Kom. Prawniczej o projekcie ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego — ref. sen. dr. Biały.

4. Sprawozdanie Kom. Prawniczej o projekcie ustawy o wstrzymaniu kar za przestępstwa leśne w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie — ref. sen. Glogier.

ENDECY RADZA.

Zarząd klubu parlamentarnego Związku Ludowo - Narodowego zbiera się we czwartek o g. 3-iej po południu, klub senacki zaś o godz. 8-iej wieczorem.

KRONIKA POLITYCZNA.

KONFERENCJE PREZESA KOŁA ŻYDOW.

Premier p. Wł. Grabski przyjął wczoraj prezesa Koła żydowskiego dr. L. Reicha, z którym konferował w zakresie spraw żydowskich oraz w sprawach gospodarczych kraju.

Następnie prezes dr. Reich odbył konferencję z Ministrem W. R. i Ośw. Publ. p. St. Grabskim oraz z Ministrem Sprawiedliwości p. Zychlińskim.

Konferencje powyższe stoją w związku z wyjazdem pos. dr. Reicha do Ameryki na zjazd Unji Międzyparlamentarnej.

O POPRAWĘ KURSU ZŁOTEGO.

Ze sfer rządowych informują, że rokowania prowadzone w imieniu Min. Skarbu w Londynie i Stanach Zjednoczonych przez pp. Młynarskiego, Wojtkiewicza i Adamskiego dotyczyły dwu spraw: kredytu interwencyjnego dla utrzymania kursu złotego na należytym mu poziomie i kredytów eksportowych.

Pierwsza sprawa została załatwiona pomyślnie. P. Wojtkiewicz, który pozostał jeszcze w Londynie, otrzymuje z Warszawy instrukcje, związane z akcją paraliżującą na giełdach zagranicznych ataki na złoty. Sytuacja jest jednak tak pomyślna, iż p. Wojtkiewicz niebawem wróci do Warszawy.

Pobyt zaś p. Adamskiego w Londynie zapowiada się na dłuższy. Jako reprezentant Banku Gospodarstwa Krajowego ma on bowiem prowadzić dalsze rokowania o kredyty eksportowe.

DELEGACJA URZĘDNIKÓW W PREZYDJUM MINISTRÓW.

We wtorek 8 b. m. w Prezydium Rady Ministrów została przyjęta przez podsekretarza stanu p. Studzińskiego delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w osobach pp. Raabego, Kisielnickiego, St. Dąbrowskiego (Zw. Prac. Wzięciennych), Muchy (Zw. Woźnych Państwowych) i Hannemana (Zw. Mechaników Szkół Wyższych), która zreferowała p. ministrowi postulaty zainteresowanych grup pracowników państwowych w sprawach zaszeregowania, unifikacji i nadmiernych opłat za mieszkania służbowe. Na złożone memorjały p. minister obiecał udzielić odpowiedzi w najkrótszym czasie.

PRZED ROKOWANAMI Z NIEMCAMI.

W piątek odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na którym będą rozważane sprawy rokowań handlowych z Niemcami.

Wczoraj w południe premier Grabski przyjął u siebie w ministerjum skarbu p. Prądzyńskiego, przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań z Niemcami, z którym odbył konferencję.

W konferencji wzięł udział również p. minister przemysłu i handlu Klarnier, wiceminister Doleżał i dyr. dep. Bader, jako delegat min. spr. загр.

KONFERENCJE POLSKO - LITEWSKIE BĘDĄ WZNOWIONE.

Jak nas informują, dzisiaj mają się rozpocząć w Kopenhadze ponowne obrady polsko-litewskie, dotyczące sprawy komunikacji kolejowej między Polską a Litwą, jak również tworzenia konsulatów polskich na Litwie.

WYJAZD P. PREZYDENTA RZPLITEJ.

W piątek wieczorem p. Prezydent Rzeczypospolitej udaje się do Poznania i Gniezna.

W Poznaniu p. Prezydent przyjmie przysięgę od złożonego choroba prymasa ks. Dalbora.

W Gnieźnie p. Prezydent Rzeczypospolitej weźmie udział w uroczystościach Chrobrego. Przybędzie tam również p. premier Grabski, który wyjeżdża z Warszawy w sobotę.

Z RADY MINISTRÓW.

(PAT.). Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 9 września 1925 r. powzięła następujące uchwały:

1) Zatwierdzenie układu z Czechosłowacją w sprawie przywozu i wywozu z 23 kwietnia 1925 r.

2) Projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej o

wyłączeniu gruntów, przeznaczonych pod budowę strzelnicy szkolnej dla garnizonu Grodno.

3) Rozporządzenie o zniesieniu obszarów dworskich Damasław i Damasławek i utworzeniu z ich terytoriów samostnej gminy wiejskiej Damasławek w powiecie dąbrowskim.

4) Rozporządzenie o zniesieniu obszaru dworskiego Parchanie i wcieleniu go do gminy Parchanie w powiecie inowrocławskim.

5) Uznanie świadectw ukończenia kursu 6-klasowych pensji żeńskich przed 1905 r. na terytorjum b. Królestwa Kongresowego za wystarczające do osiągnięcia stanowiska II-jej kategorii w państwowej służbie cywilnej.

6) Rozporządzenie o wyłączeniu z zakresu działania wydziału pomiarowego departamentu drogowego min. robót publicznych spraw ewidencji katastru gruntowego i oddaniu ich wydziałowi podatków realnych departamentu podatków i opłat ministerjum skarbu.

(PAT.). W związku z zatonięciem włoskiej łodzi podwodnej „Sebastiano Vemiero“ minister Spraw Wojskowych gen. Sikorski wystosował do prezesa Rady Ministrów Mussoliniego depeşe z wyrazami współczucia w imieniu armji i marynarki, na którą otrzymał odpowiedź z podziękowaniem.

TELEGRAMY VI Zgromadzenie Ligi Narodów

MIN. SKRZYŃSKI CZŁONKIEM PREZYDJUM.

Genewa, 9 września (PAT.). Na skutek jednogłośnej uchwały Zgromadzenia Ligi minister Skrzyński, jako prezes komisji porządku dziennego, został powołany do prezydium Zgromadzenia. Na dzisiejszym plenum Zgromadzenia decyzja ta jednogłośnie została potwierdzona. Ważna ta komisja zawsze ma możliwość inicjatywy i zapewnienia łączności pomiędzy poszczególnymi organizacjami Zgromadzenia. Zajęcie więc tego stanowiska przez min. Skrzyńskiego jest dla nas bardzo pożądanym, a wejście jego do prezydium nie tylko powiększa wpływ ministra na przebieg obrad Zgromadzenia, ale też wskazuje, iż stanowisko nasze w Lidze jest utrzymane na należyтым poziomie.

DYSKUSJA NAD SPRAWOZDANIEM.

Genewa, 9 września (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem z działalności Rady i Sekretariatu Generalnego Ligi za rok ubiegły. Na wstępie posiedzenia delegat brazylijski, Mello Franco, poświęcił gorące wspomnienie zmarłym w tym okresie wybitnym mężom stanu: Brantingowi, Hagasowi, Mejerowiczowi i Vivianiemu. Po nim zabierali głos p.p.: Costa (Portugalia), Arfa-ed-Dowleh (Persja) i lord Robert Cecil, podkreślając również wielkie zasługi Brantinga i Vivianiego dla Ligi Narodów. ETAOIETAT sympatji dla Brantinga dziękował szwedzki minister spraw zagranicznych, Unden. Następnie duński poseł w Berlinie, Zahle, w mowie swej zaznaczył, że w opinii publicznej dyskusje nad sprawą długów wojennych mają o wiele mniejsze znaczenie, niż wszelkie kroki, zmierzające do zapobieżenia wojnom. Zawarte pomiędzy państwami skandynawskimi a Szwajcarią układy w sprawie obowiązkowego arbitrażu stanowią — zdaniem Zahle'go — wystarczający środek pokojowego załatwiania ewentualnych konfliktów i mogą służyć za wzór dla analogicznych układów pomiędzy innymi państwami.

Genewa, 9 września (PAT.). Dzisiejsze przedpołudniowe Zgromadzenie Ligi wypełnione było niemal w całości przez mo-

wy, poświęcone pamięci zmarłych Vivianiego, Mejerowicza, Brantinga i Hagasa. Pożatem delegat Danji Zahle podniósł w swej mowie kwestję artykułu 4-go, domagając się uwzględnienia poprawek i ustalenia procedury, której projekt został już przygotowany. Poprawka pierwsza zmierza do ustalenia składu Rady Ligi w ten sposób, aby termin kadencji członków wybieralnych był określony na lat 3, poczem następowaliby trzy lata niewybieralności danego członka. Ta sama poprawka przewiduje całą procedurę, dotyczącą Rady Ligi. To wystąpienie Zahle'go ma wielką doniosłość, ponieważ porusza kwestję wyborów do Rady Ligi i inauguruje dyskusję w tej sprawie.

POLSKA PODPISZE POPRAWKĘ DO ART. 16 PAKTU LIGI.

Genewa, 9 września (PAT.). W najbliższych dniach delegacja polska podpisze poprawkę do art. 16 paktu Ligi Narodów. Poprawka ta, przyjęta przez V-le Zgromadzenie, wzmacnia sankcje międzynarodowe w stosunku do państwa, któreby naruszyło pakt, rozszerzając działania sankcji również i na obywateli państwa napadającego, znajdujących się poza terytorjum danego państwa. Poprawkę tę podpisał przed kilku dniami Francja.

MIN. SKRZYŃSKI U CHAMBERLAINA.

Genewa, 9 września (PAT.). Chamberlain przyjął kolejno Skrzyńskiego i Benesa. Rozmowy ministrów dotyczyły wpływu paktu reńskiego na sytuację polityczną, a w szczególności bezpieczeństwo krajów na wschodzie Europy, sąsiadujących z Niemcami. Składną zapewniają, że szefowie delegacji poszukują obecnie takiej formuły rezolucji, która zawierałaby zasady, mające być wytycznymi dla poszczególnych państw członkowskich. W chwili obecnej jest proponowanych kilka projektów takiej formuły, między innymi przez niektóre państwa bałkańskie, w szczególności przez Grecję.

SPRAWA AUSTRJI.

Genewa, 9 września (PAT.). W dniu jutrzejszym mają podobno zapaść decydujące uchwały w sprawie kontroli finansowej nad Austrią. Jest mianowicie projektowane stopniowe znoszenie tej kontroli.

Przed Konferencją ministrów spraw Zagr. państw Sojusznicznych i Niemiec

Berlin, 9 września (PAT.). Pisma donoszą, że dyrektor departamentu, dr. Gaus, wróciwszy wczoraj do Berlina, zdał sprawę z narad londyńskich zastępcy ministra spraw загр., Schubertowi i zastępcy kanclerza, ministrowi Gesslerowi. Dziś przed południem dyrektor Gaus został przyjęty przez prezydenta Hindenburga, poczem udał się do Norberneiss celem zdania sprawy z narad londyńskich bawiącemu tam ministrowi Stresemannowi. Po wysłuchaniu sprawozdania minister spraw zagranicznych i kanclerz Rzeszy wyznaczył termin zebrania się rady ministrów, która zajmie stanowisko wobec tekstu paktu przywiezionego przez Gausa. Pisma przewidyują, że rada ministrów zbierze się dopiero około 20 b. m.

Berlin, 9 września (PAT.). „Vorwärts“ i „Vossische Ztg.“ donoszą z Genewy, że ministrowie państw sojusznicznych zaproponowali dzień 29 września, jako termin wwołania konferencji. Półoficjalny komunikat, ogłoszony dzisiaj przez berlińską

prasę wieczorną, oświadcza, że urząd dla spraw zagranicznych nie posiada jeszcze żadnego oficjalnego zaproszenia na konferencję.

SPOTKANIE MINISTRÓW PAŃSTW ZAPRZYJAŹNIONYCH.

Genewa, 9 września (PAT.). W środę przed południem odbyło się tu spotkanie ministrów Chamberlaina, Brianda i Vanderveldego oraz senatora Scialoi; uczestniczyli w niem również rzeczoznawcy Fromageot, sir Cecil Hurst oraz Rollin, którzy brali udział w londyńskiej konferencji. Nastąpiła wymiana poglądów na stan sprawy bezpieczeństwa oraz w sprawie planowanej konferencji z udziałem ministra spraw zagranicznych Rzeszy, Stresemanna.

Według obiegających pogłosek, wielka konferencja ministrów spraw zagranicznych dla omówienia paktu reńskiego zbierze się prawdopodobnie 25 października w Lozannie. Brak jeszcze zgody na to rządu niemieckiego.

Kongres Trade Unionów

Londyn, 9 września (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu Kongresu Trade Unionów w Scarborough zwolennicy ograniczenia autonomji poszczególnych unionów na rzecz Rady Generalnej wszystkich unionów, ponieśli porażkę w głosowaniu: za centralizacją oddano 1,787,000 głosów, przeciw 2,138,000. Jednocześnie prawie z ogłoszeniem rezultatu głosowania, przewodniczący Kongresu Trade Unionów otrzymał od centralnego komitetu stronnictwa komunistycznego depeşe, w której komitet zwraca uwagę Kongresu na decyzje, powzięte przez władze angielskie co do stosowania bardziej radykalnych środków

w przeciwdziałaniu akcji komunistycznej. W depeście swej komuniki wzywają Kongres do stworzenia jednego frontu robotniczego wraz z ich towarzyszymi armji i marynarki.

Trzęsienie ziemi

Paryż, 9 września (PAT.). Wedle doniesień z Konstantynopola odczuto około miejscowości Timor gwałtowne wstrząśnienie ziemi, skutkiem którego zostały w zupełności zniszczone trzy wsie. Mieszkańcy zdołali jeszcze uciec. Ofiar w ludziach nie było.

likifikowanej. Rocznie „oszczędność” ta wynosi 8 miliardów marek! W porównaniu ze Stanami Zjedn. „oszczędność” ta jest jeszcze większa! Istotną przyczyną zmniejszonej zdolności konkurencyjnej Niemiec leży w organizacyjnym i technicznym zacofaniu przemysłu oraz w drogim kredycie.

Przemysłowcy starają się polepszyć swoje szanse przez zmonopolizowanie dla siebie rynku wewnętrznego (wysokie cła ochronne; kartele) oraz przez dalsze obniżenie płacy robotniczej! Obie te drogi prowadzą do utrzymywania dzisiejszego niepożytecznego stanu przemysłu. Obluda jest, kiedy kapitaliści pragną obniżyć płace, powołując się na rzekomą akcję w kierunku obniżki cen. Robotnicy muszą prowadzić jaknajbardziej stanowczą walkę o polepszenie płaci!

Przytoczyliśmy w obszerniejszym streszczeniu wywody prof. Hermberga, ponieważ są bardzo pouczające i dla nas. Polityka gospodarza i argumentacja niemieckich magnatów kapitalistycznych to jota w jotę to samo, co polityka i argumentacja naszego „Lewiatana”!

W sprawie płacy robotniczej Kongres przyjął uchwałę, ostro występującą przeciwko przetrucaniu wszystkich ciężarów na robotników i wzywającą ich do energicznej i wytrwałej walki o słuszną płacę.

W sprawie 8-godz. dnia roboczego Kongres wypowiedział się za zastrzeżeniem walki o przywrócenie całkowite i powszechne 8-iiu godzin. Należy walczyć o odpowiednią ustawę. Wobec jednak reakcyjnej większości w parlamencie, należy nieustannie walczyć o przeprowadzenie 8-godz. dnia rob. w umowach cennikowych. Rezolucja stwierdza, że obecnie połowa robotników niemieckich korzysta z 8-godz. dnia roboczego.

Ciekawa była dyskusja o demokracji gospodarczej. Referent tow. Jäkel wypowiedział się stanowczo przeciwko mechanicznej „tajloryzacji” (stosowania słynnych metod amerykańskiego inżyniera Tajlora), natomiast za podniesieniem osobistej energii każdego poszczególnego pracownika. To wymaga rozszerzenia praw robotnika w fabryce. Następnie referent podniósł znaczenie stowarzyszeń spóżywców i gildji pracy (które zresztą dotychczas znalazły zastosowanie tylko w przemyśle budowlanym) dla stopniowego osiągnięcia demokracji gospodarczej. Referent domaga się wprowadzenia w życie, przyobiecane go w Konstytucji — parlamentu gospodarczego.

W sprawie Rad robotniczych w przedsiębiorstwach („komitety fabryczne”, Betriebsräte) Kongres wypowiedział się za dalszym ich rozwojem, natomiast z całym naciskiem oświadczył, że umowy zbiorowe mogą być zawierane tylko przez związki zawodowe. Kongres domaga się ustawy, normującej umowy zbiorowe.

Najbardziej sporna na Kongresie była sprawa przetworzenia związków zawodowych na związki przemysłowe, to jest obejmujące wszystkich robotników w danej gałęzi przemysłu. Komórka takich związków jest fabryka czy warsztat i wszyscy zatrudnieni tam robotnicy.

Bezwzględnie za natychmiastowym przekształceniem organizacji w tym kierunku byli metalowcy. Natomiast niektóre związki zawodowe równie bezwzględnie temu się przeciwstawiły. Po długich rokovaniach przyjęto rezolucję kompromisową. Rezolucja ta (ważna i dla naszych „zawodowców”) stwierdza konieczność połączenia pokrewnych zawodów w związki przemysłowe. Zaznacza, że od ostatniego Kongresu w r. 1922 ześrodkowanie to zrobiło postępy. Uważa, że takie *dobrowolne* połączenie jest najlepszą drogą do osiągnięcia celu. Wobec tego, że w akcjach strajkowych stykają się interesy i żądania różnych zawodów, rezolucja daje cały szereg odpowiednich wskazań. Jeżeli akcje cennikowe obejmują szereg zawodów, to wszystkie odpowiednie związki powinny się co do akcji porozumieć. Przy wspólnej akcji w tych dziedzinach przemysłu, gdzie zatrudnieni są członkowie różnych zawodów, kierownictwo obejmuje związek najliczniejszego zawodu. Jeżeli z akcją w takim przemyśle występuje jeden tylko zawod, to winien on uprzedzić o tem inne związki i porozumieć się z nimi, licząc się z tem, że skutki strajku odbijają się na wszystkich robotnikach danego przemysłu.

Odpowiednio do tej rezolucji, wprowadzono cały szereg zmian do statutu organizacji zawodowej. Na uwagę zasługuje tu przepis, że poszczególne związki nie mogą samowolnie rozszerzać swego terenu organizacyjnego (o ile wchodzą w drogę innym związkom) bez pozwolenia Komisji Centralnej (w Niemczech: Bundesvorstand).

Tow. Kwapiński już podkreślił, jak znikomym okazał się wpływ komunistów. Było ich wszystkich *trzech*, podczas gdy jeszcze na Kongresie zawodowym w 1922 r. było ich 88! Jakże wymownie to świadczy o upadku komunizmu i jak tłumaczy nam rozpaczliwe zabiegi komunistów o — „jednolity front”!

Zgodnie z przykazaniem sowieckim (pisałim o tem przed kilkoma dniami w „Robotniku”), jeden z komunistów domagał

się wysłuchania na Kongresie delegacji niemieckiej, która świeżo wróciła z Rosji sowieckiej. Odpowiedziano mu na to, że delegacja ta przez nikogo nie była upoważniona do podróży i nie ma nic wspólnego z ruchem zawodowym. Kongres przeszedł również do porządku dziennego nad wnioskiem wysłania do Rosji sowieckiej „urzędowej” delegacji. Jeden z mówców przytoczył charakterystyczny fakt, że gdy

niemiecki Związek górniczy przyjął zaproszenie, ale zażądał, aby mu pozwolono wysłać wraz z delegatami tłumacza, znającego język rosyjski i Rosję — *Sowiety odrzuciły ten warunek!*

Znamienna jest rezolucja polityczna, powzięta jednomyślnie na Kongresie: w razie wojny wstrzymać się od wyrobu amunicji i nie dopuścić do przewozu wojska i amunicji.

Prowokacyjne redukcje robotników w przemyśle metalowym.

Zaledwie został zakończony strajk w przemyśle metalowym i dzięki ustępliwości stanowisku robotników zażegnana została groźba bezrobocia w tym dziale przemysłu, a oto przemysłowcy gotują się do nowej prowokacji, godzącej w byt robotników metalowych.

Oto jak się dowiadujemy szereg fabryk zamierza przeprowadzić redukcję robotników, sięgającą w niektórych wypadkach aż do 40%. Przemysłowcy obłudnie podpisali umowę zbiorową, a obecnie po tygodniu chcą spowodować bezrobocie. Winę ponosi także i Rząd, który nie licząc się z konsekwencjami cofa zamówienia.

Pierwsza Fabryka Budowy Parowozów ogłasza, iż „wobec cofnięcia zamówień przez min. kolei — zostanie zredukowanych 760 robotników w okresie najbliższych dwóch miesięcy”. Władze kolejowe ograniczyły, jak stwierdza okólnik, zamówienia swe na r. 1926 do 7 parowozów.

W ten sposób będzie pozbawionych pracy 50% robotników fabryki.

Pierwszej grupie zredukowanych wymówiono już posady. W odpowiedzi na to

zarządzenie — robotnicy oświadczyli, że nie dopuszczą do redukcji, a raczej zgodzą się na zmniejszenie czasu pracy i przeciwstawiają się wyrzuceniu na bruk tak licznej rzeszy robotników.

Również w szeregu innych fabryk zapowiedziane są redukcje, mianowicie w fabryce Bormana, „Pocisk”, „Perkun” i t. d.

Za przykładem przemysłowców warszawskich idą fabryki na prowincji, zapowiadając redukcję, jak to Ostrów w Poznaniu (parowozy), „Cegielski” w Poznaniu (wagonny), Ostrowiec w Radomsku (wagonny), Chrzanów (parowozy), Sanki (wagonny). Dyrekcje tych fabryk motywują zamierzone redukcje cofnięciem dostaw przez min. kolei.

Zw. Zawodowy Metalowców (klasowy) zbiera obecnie za pośrednictwem swych Oddziałów materiały w tej sprawie i w najbliższym czasie zainteresuje u ministrów kolei, skarbu i pracy, żądając przedsięwzięcia wszelkich środków, aby nie dopuścić do katastrofalnego bezrobocia na najcięższym okresie zimowy.

Bezrobocie w Warszawie

Według sprawozdania tygodniowego z rynku pracy w Warszawie za czas od 31-go sierpnia do dnia 5 września ogólna liczba bezrobotnych przebywających na terenie działalności urzędu pośrednictwa pracy wynosiła w przybliżeniu 4580 osób, pomiędzy którymi umysłowo pracujących 2100 osób.

W ciągu sprawozdawczego tygodnia wysłano jako kandydatów do pracy osób 609 i zapośredniczono w 230 wypadkach zapotrzebowania.

Uprawionych do pobierania zasiłków w tygodniu ubiegłym było pracowników 319.

W ostatnim dniu sprawozdawczego tygodnia poszukujących pracy będących w ewidencji urzędu było osób 3210, pomiędzy którymi umysłowo pracujących 1595, rzemieślników i robotników 421, służby domowej 183, inwalidów wojennych 50, młodocianych 115, w oddziale dzielnicowym „Praga” 233 a „Wola” 609.

Zarząd Stowarzyszenia Domu Ludowego w Warszawie zwraca się do wszystkich, którzy złożyli deklaracje wpłat na Dom Ludowy z gorącą prośbą o niezwłoczne wpłacenie za legitył składek inkasentom ze względu na to, że inkasencją pełnią swą powinność honorowo, są przeciążeni pracą i kilkakrotnie chodzenie do jednych i tych samych osób ogromnie utrudnia inkasowanie.

Nowy proces posła Łańcuckiego

Dziś w sądzie okręgowym w Łodzi odbędzie się proces przeciwko posłowi Łańcuckiemu, oskarżonemu z powodu swego przemówienia na wiecu w Pabjanicach w roku ubiegłym.

Drożyzna.

MAKA.

Na rynku maki pszennej panuje tendencja utrzymana. Makę amerykańską sprzedają od 67 do 68 gr. za kg. lepszych gatunków w sprzedaży na worki, cena zaś krajowej waha się od 52 do 53 gr. i dochodzi nawet do 55 gr. za wyborowe gatunki. Maki amerykańskiej rynek nasz odczuwa nadmiar. Również krajowej maki pszennej jest coraz więcej.

Sprawy skarbowe

Omyłka Biura Prasowego Min. Skarbu.

Biuro Prasowe przysłało sprostowanie wczorajszego komunikatu o zapasie złota w Banku Polskim. W komunikacie tym było powiedziane, że 20 sierpnia r. b. zapas złota wynosił 21,7 milionów złotych. Ten diabeł mały zapisek nie byłby zbyt wielką gwarancją dla złotego. Całe szczęście, że dziś Biuro Prasowe prostuje swój popłoch sięjący komunikat i stwierdza, że zapas złota Banku Polskiego, wynosił w dn. 20 sierpnia r. b. 121,7 milionów zł., a wzrósł w ostatniej dekadzie wskutek zakupu złota zagranicą o 10,1 milionów złotych.

Odroczenia podatkowe wskutek klęski powodzi.

Ministerjum Skarbu poleciło, aby płatnikom podatków gruntowego, dochodowego i majątkowego, którzy dotknięci zostali klęską powodzi tegorocznej, odraczać wszystkie należności za r. b. i zaległości za lata ubiegłe z tytułu tych podatków do dn. 30 września 1926 roku w wypadkach zniszczenia plonów na polowie lub większej przetrzeźni użytkowanych gruntów poszczególnych gospodarstw.

Odroczenie to może być udzielone przez Naczelników Urzędów Skarbowych w porozumieniu z właściwymi Starostami na skutek in-

dywidualnych podań właścicieli majątków ziemskich oraz na skutek zbiorowych podań i wniosków zwierzchności gminnej dla drobnych rolników posiadających gospodarstwa do 43 ha.

Termin składania podań i przedstawiania wniosków upływa z dn. 30 września r. b. o czem polecono Izbowi Skarbowym bezwzględnie podać do wiadomości jednoznacznych urzędów gminnych.

Konwersja obligacji austriackich i galicyjskich.

Mocą rozporządzenia Ministra Skarbu przedłożono do dn. 1 października 1925 r. termin zgłoszeń i rejestracji obligacji skarbu państwa austriackiego i węgierskiego i funduszu krajowego galicyjskiego, które ciążyą na Skarbie Państwa Polskiego oraz obligacji związków samorządowych. Rozporządzenie to dotyczy posiadaczy 4 proc. obligacji kolei Karola Ludwika z lat 1890 i 1902, 5 proc. obligacji kolei Albrechta z lat 1872 i 1877, 4 proc. obligacji kolei Albrechta z lat 1890 i 1898 oraz posiadaczy obligacji zaciągniętych przez b. kraj Galicji pożyczek w latach 1893, 1904, 1905, 1907, 1908, 1913 i wreszcie posiadaczy 4 i 5 proc. galicyjskiej pożyczki krajowej.

Obligacje kolejowe składane być winny do rejestracji w Urzędzie Pożyczek Państwowych w Warszawie, obligacje zaś galicyjskie w Izbie Skarbowej we Lwowie.

Wiadomości z Łodzi

PRZECIWKO REDUKCJI PRACOWNIKÓW W KASIE CHORYCH.

Z Łodzi wyjechała do Warszawy z Kasy Chorych delegacja w osobach tow. Kałuzińskiego, p. Kazimierczaka i d-ra Arcta, w celu interwenjowania w głównym urzędzie ubezpieczeń w sprawie redukcji personelu Kasy Chorych, której domaga się okręgowy urząd.

ZATARG W TELEFONACH.

Od dłuższego już czasu trwa zatarg między pracownikami łódzkiej sieci telefonicznej a zarządem łódzkiego oddziału P. A. S. T. na tle nieszanowania przez zarząd przepisów starej umowy, co spowodowało liczne zatargi.

Wobec tego zarząd związku pracowników instytucji użyteczności publicznej zwrócił się do min. pracy o interwencję w tej sprawie.

Na skutek tej akcji min. pracy zażądało od inspektora pracy 3-go okręgu odpowiednich wyjaśnień w tej sprawie.

Inspektorat pracy odbył w dniu onegdajszym konferencję z przedstawicielami związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, którzy stwierdzili, iż jedynie zawarcie nowej umowy może przyczynić się do zlikwidowania tego chronicznego zatargu.

Opinia ta przesłana będzie do min. pracy, które podejmie interwencję w kierunku zlikwidowania zatargu.

O PŁACE STABILIZOWANYCH URZĘDNIKÓW KOMUNALNYCH.

Dziś udaje się do Warszawy delegacja związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, która interwenjować będzie w sprawie pokrzywdzenia stabilizowanych przez uprzedni magistrat pracowników miejskich, którym na skutek zarządzenia województwa wyrażono dodatek wyrównawczy.

Delegacja opiera się na zarządzeniach wykonawczych min. spraw wewnętrznych, które stwierdziło, iż rozporządzenie o przystosowaniu płac urzędników komunalnych do uposażeń urzędników państwowych nie dotyczy pracowników stabilizowanych.

Curiosa.

Hełmy policyjne.

Z powodu sławetnej sprawy hełmów policyjnych, główny komendant policji p. Borzęcki „wyjaśnił”, że hełmy przybyły wprawdzie dopiero teraz z Niemiec, ale zamówione zostały przed wojną celna, a zwrócono się do Niemiec, ponieważ żadna firma krajowa nie dała ofert, „odpowiadających wymaganiom”.

Nie wiemy, jak to tam było. Ale wiemy, że hełmy policyjne są wierutnym głupstwem, są także marnotrawieniem pieniędzy, szczególnie godnym potępienia wobec tego, że pp. ministrowie ciągle prawią morały społeczeństwu o oszczędności. Rząd, który wzywa do niesprowadzania pomarańcz i samochołów, a sprowadza hełmy policyjne — traci wszelki „prestiz”, o którym tyle mówiono na konferencji prasowej u p. Borzęckiego.

Pomarańcze...

A propos tych pomarańczy... Naszym mędrcom od polityki gospodarczej wydaje się, że skoro machną od ręki kilkadziesiąt czy kilkaset zakazów przywozu — bezpośrednich lub pośrednich — to cała zagranica pokłoni się grzecznie i będzie nadzwyczajnie popierała nasz wywóz. Przestrzegaliśmy wielokrotnie przed tym absurdem. A oto dowiadujemy się, że Włosi zakazali przywozu polskiego zboża skutkiem zarządzeń polskich przeciwko przywózowi pomarańcz i cytryn. Takie to są skutki polityki handlowej, dyktowanej paniką, a nie chłodem i rozrąpną rachubą.



— Mój kochany, trzymaj się tak jeszcze trochę... Będzie śliczna fotografia...

Niemcy o pakcie gwarancyjnym

Wiedeń, 9 września. (PAT.). „Neue Freie Presse“ zamieszcza z niemieckich kół rządowych następującą informację w sprawie paktu gwarancyjnego. Zdaje się być pewne, że ze stanowiska niemieckiego rokowania w Londynie miały przebieg zadowolający. Projekt paktu ogranicza się wyłącznie do granicy zachodniej. Ze strony Francji usiłowano w czasie konferencji rzeczoznawców prawniczych poruszyć kwestję granic wschodnich, lecz ze strony niemieckiej spotkało się ze sprzeciwem. Rząd niemiecki został już zawiadomiony o tem, że rządy państw zachodnich uważają, że nadmienić już czas do odbycia zebrania ministrów spraw zagranicznych w sprawie niestrw w sprawie paktu gwarancyjnego. Ze strony mocarstw zachodnich zaproponowano dzień 29 września. Spotkanie miało się odbyć w jednej z sian. Spotkanie miało się odbyć w jednej z miejscowości nad jeziorem Como. Widocznie stało się to na życzenie Mussoliniego. Po konferencji ministrów spraw zagranicznych odbędzie się wielka konferencja w sprawie granic wschodnich, na którą będą zaproszone Polska i Czechosłowacja. Konferencja odbyłaby się w Paryżu. Rząd niemiecki powzięł decyzję co do udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych nie wcześniej jak 24 września. Rząd niemiecki sądzi, że opór niemieckich narodowców przeciwko konferencji w sprawie paktu gwarancyjnego da się przewyciężyć. Rząd niemiecki uwiadomił północjalnie państwa zachodnie, że gotów jest wstąpić do Ligi Narodów bez zastrzeżeń, jeżeli będzie mu przyszczone, że mocarstwa zachodnie przeprowadzą w Lidze Narodów uchwałę, któraby się równała niezastosowaniu art. 16 paktu Ligi Narodów wobec Niemiec.

Konferencja rozbrojeniowa

Nowy Jork, 9 września. (PAT.). Według doniesień pism, prezydent Coolidge zamierza zwołać, gdy okoliczności na to pozwolą, konferencję rozbrojeniową, przy czem nie sprzeciwia się on opinii Painlevégo, że inicjatywę do tego musi dać Liga Narodów. Wybór miejsca tej konferencji jest dla prezydenta Coolidge'a sprawą drugorzędną.

Srajk bankowców we Francji

Paryż, 9 września. (PAT.). Rząd zawiązał zarządy banków oraz komitet centralny strajkujących funkcjonariuszów bankowych do oddania konfliktu postępowaniu arbitrażowemu, przy czem żąda udzielenia mu odpowiedzi w przeciągu 24 godzin. Brest, 9 września. (PAT.). Urzędnicy bankowi podjęli z powrotem pracę pod tym warunkiem, że wszyscy strajkujący otrzymają z powrotem swoje posady. Instytucje bankowe przyjęły ten warunek.

Wyroki na strajkujących marynarzy

Londyn, 9 września. (PAT.). Reuter. Z Adelaidy donoszą o skazaniu przez sądy tutejsze 64 strajkujących marynarzy na 2-tygodniowe więzienie. Podobnie postąpiono w Sidney, gdzie władze sądowe skazały zaocznie na arest 89 strajkujących. Londyn, 9 września. (PAT.). Władze sądowe w Melbourne skazały 400 strajkujących na arest.

„Ku-Klux-Klan“ w Niemczech

Berlin, 9 września. (PAT.). Pisma tutejsze donoszą, że policja wykryła istnienie tajnej organizacji pod nazwą „Ku-Klux-Klan“. Na czele tej organizacji stał jeden obywatel amerykański i dwóch Niemców amerykańskich. Organizacja ta znajduje się w bliższych stosunkach z nacjonalistycznymi organizacjami niemieckimi „Wicking“ i „Frontbahner“. W programie tej leży specjalnie zwalczanie żydów w Niemczech. Dziś zrana policja dokonała szeregu rewizji. Znaleziony materiał wskazuje, że w Berlinie „Ku-Klux-Klan“ liczy około 1000 członków.

Przed nową wyprawą Amundsen

Rzym, 9 września. (PAT.). Pisma donoszą, że Amundsen w projektowanej na wiosnę r. p. podróży do bieguna północnego użyje włoskiego półsztywnego sterowca Nr. 1, który już w tym celu zakupił. Długość sterowca wynosi 106 mtr. Posiada on trzy motory. Podróż tę Amundsen ma odbyć pod flagą norweska, załoga jednak będzie składała się z Włochów.

O połączenie miast w Zagł. Dąbrowskim

Sosnowiec, 9 września. (PAT.). Socjalistyczny zarząd miasta Sosnowca powziął uchwałę w sprawie połączenia w jedno miasto Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej oraz miejscowości podmiejskich, jak Czładz, Zagórze, Niwka, Klimontów i t. d. To wielkie miasto przyjąłoby prawdopodobnie nazwę Zagłębie Dąbrowskie. Ta uchwała zarządu miasta znajduje się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej. Trzeba, aby i in-

ne magistraty Zagłębia powzięły odpowiedne uchwały.

Groźny tajfun w Korei

Nowy Jork, 9 września. (PAT.). „Express“ donosi o strasznym tajfunie, który szalał w Korei i wyrządził ogromne спустoszenia. Szczególnie ucierpiała miejscowość Fusan. 250 domów zostało zniszczonych. Ponadto 2,000 domów ciężko uszkodzonych. Dotychczas wydobyto 10 trupów. Sądzą, że liczba ofiar jest o wiele większa.

W Sejmie Śląskim

Katowice, 9 września. (PAT.). Dziś zebrał się sejm śląski na posiedzenie powakacyjne. Po odesłaniu do komisji szeregu wniosków, przystąpiono do projektu ustawy Rady Wojewódzkiej w sprawie przeznaczania środków pieniężnych na zakupno ziemniaków dla ubogiej ludności województwa śląskiego. Projekt uzasadniał wojewoda Bilski, który stwierdził, że 344 tysiące osób potrzebują tego wsparcia, co pociągnie za sobą potrzebę zakupu 30 tys. ton ziemniaków kosztem 2 i pół miliona złotych. Wydatek ten ma być pokryty z oszczędności budżetowych i pożyczki półtora milj. zł. Na wniosek konwentu seniorów marszałek przewal posiedzenie celem zebrania się komisji budżetowej Komisja przyjęła projekt, a plenum po przerwie uchwaliło ustawę w 2-m i 3-m czytaniu.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem zwraca się z prośbą o zafiarowanie dla wychowanków swoich zakładów podręczników szkolnych, przyborów piśmiennych, oraz innych pomocy szkolnych. Uprasza się o składanie ofiar w lokalu Wydziału, Wawecka 7, biuro czynne od 9 — 1 i od 3 do 7-ej wiecz., tel. 274-55.

Wiadomości telegraficzne.

— W Paryżu samochód, wiozący ambasadora włoskiego, Avezzano, zderzył się wczoraj na drodze do Orleanu z innym samochodem. Ambasador został lekko ranny, szofer zaś doznał cięższych obrażeń.

— Do Rzymu wczoraj zaczęli przybywać delegaci Francji, Belgii, Anglii, Ameryki, Jugosławii, Rumunii, Czechosłowacji i Polski, mający wziąć udział w VI-tym Kongresie Międzysojuszniczej Federacji b. uczestników wojny.

— Onegdaj w nocy na skwerze przy Drugiej Alei złożono w Zawierciu piątę „Nieznanego Żołnierza“, przy której straż zaciągnął „Strzelec“.

— „Neues Wiener Journals“ donosi, że w Niemczech tworzą się obecnie olbrzymie trusty gospodarcze, a mianowicie trusty: przemysłu chemicznego, przemysłu naftowego, przemysłu górniczego na Zachodnie Niemcy i przemysłu górniczego na Wschodnie Niemcy.

Ruch robotniczy z życia partji.

ZGON TOW. IGNACEGO TEICHMANA.

W poniedziałek zmarł w Łańcucie tow. Ignacy Teichman, przewodniczący łańcuckiego komitetu miejscowego P. P. S. Związku zawodowego robotników budowlanych, oraz rady nadzorczej spółdzielni robotniczej. Tow. Teichman rozpoczął swoją pracę partyjną jako młodzieniec i przez lat czterdzieści brał w niej nieprzerwanie czynny udział, do ostatnich dni pracowitego życia. W Łańcucie był tow. Teichman pierwszym socjalistą, a wspinały rozwój polskiej partji socjalistycznej w Łańcucie w latach późniejszych był w ogromnej części jego zasługą.

Śmierć zabrała go w pełni pracy w 62 r. życia, czyniąc niepowetowany wyłom w tutejszej organizacji robotniczej. Klasa pracująca Łańcucie odczuła jego zgon bardzo dotkliwie.

Pogrzeb tow. Teichmana odbył się w Łańcucie wczoraj.

Cześć Jego pamięci.

WARSZAWSKI OKR. KOM. ROBOTNICZY P. P. S. wzywa Towarzystwów, zalegających z opłatą podatku partyjnego do natychmiastowego uregulowania należności lub jeśli są bezrobotnymi, do uzyskania oficjalnego zwolnienia przez dzielnicę od opłaty podatku partyjnego.

Tęparwsze zalegający z opłatą dłużej jak 3 (trzy) miesiące zostaną, zgodnie ze statutem partyjnym wykluczeni z liczby członków partji.

ODCZYT TOW. JAWOROWSKIEGO.

W niedzielę dn. 20 września 1925 r. o g. 11 rano w sali teatru Kamińskiego przy ul. Oboźnej, tow. poseł R. Jaworowski wygłosi odczyt n. t.

„TEROR JAKO OREZ W WALSCE POLITYCZNEJ“.

1) Teror w ruchu robotniczym; 2) Teror w świetle teorii socjalistycznej; 3) Teror w byłym państwie carów; 4) P. P. S. a walka terrorystyczna; 5) Komunizm a teror; 6) Teror a kara śmierci.

Słowo wstępne wypowie TOW. RADNY TADEUSZ SZPOTANSKI.

Bilety otrzymywać można w Sekretarjacie O. K. R. (Al. Jerolimskie 6) od godz. 10—1 i od 5—7 pp.

Warszawski Wydział Kobiety P. P. S. Zebrań W. Wydziału Kobiecego odbywają się siałe we wtorki po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca. Każde zebranie poprzedzone jest referatem politycznym. We wtorek 15-go września o godzinie 7-ej wieczór w lokalu własnym (Leszno nr. 53), referaty sprawozdawcze z kongresu Międzynarodowego z Marsylii wygłoszą tow. tow.: poseł Prussowa i D-wa Budzińska - Tylicka.

O. K. R. Warszawa - Podmiejska. Posiedzenie egzekutywy OKR-u odbędzie się w piątek dnia 11 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu „Robotnika“.

W czwartek dn. 10 b. m.

Tramwajowa Org. PPS. O godz. 10 rano w lokalu OKR., Al. Jerolimskie 6 i o godz. 6 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków Tramwajowej Org. P. P. S.

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrakomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy PPS. O g. 5 w lokalu dzielnicy Jerolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Marymont o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

W piątek dn. 11 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Jerolimaska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni — Wola. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wolskiej, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Ruch zawodowy.

Z Komisji Centralnej Związków Zawodowych. W dniu 10 b. m. (czwartek) o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie plenarne Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków Komisji Centralnej konieczna.

Sekretarjat Kom. Centr. Zw. Zaw.

Warszawska Rada Zw. Zawodowych. W czwartek 10 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Zw. Pracow. Użyteczności Publicznej, ul. Wawecka 7, odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Rady Zw. Zawodowych.

Wszystkie członkowie Wydziału przeseni są o bezwzględne i punktualne przybycie.

Policja na usługach właścicieli piekarni. Właściciel piekarni przy ul. Pawiej nr. 19 J. Szafkiewicz wydalil trzech robotników, — członków Zw. Spożywczoego, gdyż odmówili pracować 12 godzin dziennie i nie zgodzili się na obniżenie plac, oraz zrzeczenie się prawa do urlopow. Jak wielkie było zdziwienie robotników, którzy w dniu 5-ym września o godzinie 9 wieczorem, stojąc na ulicy obok domu, gdzie się znajduje piekarnia, byli świadkami, jak policjant nr. 540 z 3-go Komisariatu Policji Państwowej, wysiadł z dorożki wraz z właścicielem i robotnikiem piekarskim, którego arestował w domu i sprowadził do piekarni. W piekarni znajdowali się policjanci, którzy z polecenia właściciela napadli na stojących spokojnie robotników. Z czyjejż to polecenia policja sprawdza silą do piekarni robotników? Dlaczego jednak policja nie interesuje się tem, że w tejże piekarni, znajdującej się o parę domów od 5-go Kom., odbywa się handel i praca w niedzielę i święta?

Ruch kult.-oświatowy.

Oddział Warszawski T. U. R. Al. Jerolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny od 5 — 7 po poł. Odczyt t. T. Szpotńskiego. We wtorek dnia 15-go września o godz. 7 m. 30 wiecz. w lokalu O. K. R. Al. Jerolimskie 6 m. 4 wygłosi tow. T. Szpotński odczyt dyskusyjny p. t.

UWIAD, CZY PRZEOBRAZENIE. z powodu dyskusji w sprawie P. P. S. na łamach „Wiadomości Literackich“.

Bilety w cenie 50 gr. do nabycia w sekretarjacie T. U. R. i w dniu odczytu przy wejściu Wstęp tylko dla członków Partji i T. U. R. oraz wprowadzonych gości.

Uczelnia robotnicza T. U. R. Uczelnia rozpoczyna swą pracę 1-go października. Uczelnia ma poziom szkoły średniej i jest przeznaczona dla robotników. Wykłady w godzinach wieczornych.

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretarjacie Oddz. Warsz. T. U. R.

Wycieczka na Stare Miasto. W niedzielę dn. 13 września odbędzie się zorganizowana staraniem Oddz. Warsz. T. U. R. wycieczka na Stare Miasto Zbiórka o 11 rano przed Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krakowskie Przedmieście 66). Bilety w cenie 30 gr. (dla członków T. U. R. 20 gr.) do nabycia w Sekretarjacie T. U. R. Wycieczkę prowadzi tow. Bałcerkiewicz.

Prowincja. Łuniniec.

(kor. własna)
W niedzielę dnia 6 września b. r. odbyły się wiece partyjne we wsiach Wietczyń i Jażwin-kach. Na obydwóch tych wiecach o potrzebie organizacji i o programie P. P. S. referował tow. Orłowski, delegowany z Komitetu Powiatowego w Łuninie. Założono dwa Komitety wiejskie oraz rozdaną masę agitacyjnych broszur.

Kresowiak.

Hancewicze.

(Kor. własna).
W niedzielę 6 września odbył się tu wiec. Do licznie zgromadzonych towarzyszków o potrzebie organizacji i o zadaniach Partji w bieżącej chwili przemawiał tow. Ludwik Fass, delegowany z Komitetu partyjnego w Łuninie. Utworzono Komitet Partyjny, do którego zapisało się 74 robotników. Na wiecu przewodniczył tow. Wojciechowski, miejscowy prezes Organizacji zawodowej oraz prezes nowo utworzonego Komitetu.

Kresowiak.

Głosy czytelników.

Jeeszcze o schronisku św. Teresy na Pradze.

W związku z „Głosem Czytelnika“ zamieszczonym w numerze wczorajszym „Robotnika“, należy uzupełnić informację o skandalicznych stosunkach, panujących w schronisku św. Teresy na Pradze nazwiskiem zarządzającej schroniskiem. Pani ta, która spekuluje na marnem żywieniu mieszkańców schroniska, nazywa się Aurelia Kaplińska.

Pozatem dodać należy, że wczoraj siłą usunięto ze schroniska jednego z pracowników warsztatów szewskich przyczem przy wyrzucaniu go z mieszkania, zastępcza rządzą schroniska, Stefan Banaś, pobił owego pracownika bardzo dotkliwie.

Zycie gospodarcze.

Przedstawiciele S. S. S. R. na Targach Wschodnich.

W skład Misji Handlowej Związku Socjalistycznych Sowietickiej Republik, która zjechała do Lwowa na Targi Wschodnie, wchodzi następujące osobistości: p. Poseł Mikołaj Wojkow, Radca Poselstwa p. Arkadjev, Prezes Misji Handlowej p. Nacarenius, korespondent „Izwestji“, p. Bratin, korespondent „Tas“ p. Webbi, przedstawiciel „Siewkawgostorga“ p. Libman, przedstawiciel „Gostorga“ p. Kabalkin, Kierownik Wydziału Raportowego Misji Handlowej p. Winawer, Kierownik Wydziału Ekonomicznego Misji Handlowej p. Garfinkel, Sekretarz Misji Handlowej p. Diakolow, członek misji handl. p. Sazanow oraz urzędniczki teje misji pp. Trebnikowa i Poliszczukowa.

- Notowania giełdy warszawskiej**
- Dol. Stan. Zjedn. za 1—5,75
- Franki francuskie za 100—26,65
- Funtv anglijskie za 1—27,69
- Florety holend. za 100—229,75
- Kor. czesko-słow. za 100—16,90
- Franki austrijc. za 100—110,00
- Korony austrijc. za 100 000—80,30
- Liry włoskie za 100—22,60
- Franki belgijskie za 100—25,07

Tylko dla uczniów

6 fotografii do matrykuł i z 50 gr. **Rubens Miodowa 1.**

Wiadomości Księgarni Robotniczej.

- WARSZAWA, WSPÓLNA 17, tel. 229-70.
- Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce, część III. Prawo cywilne z 10.—
- Miller, Sejm a Senat 1—
- Prawodawstwo obowiązujące w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej. Tom I, ochrona pracy, zes. I 4—
- Z LITERATURY PIĘKNEJ.**
- Banavente J., Zle kochana, powieść 4,50
- Brodzki J., Przez Włochy do ziemi Faraonów 6—
- Conrad J., Opowieści niepokojące 4,80
- Rodziewiczówna M., Rupiecie, opowiadania 4,50
- Wittlin J., Wojna, pokój i dusza poety, szkice literackie i przemówienia 3,50

- NA SKŁADZIE GŁÓWNYM.**
- A. B., Na Sobór Watykański 6—
- Czapiński, Państwo a kościół — 80
- Kautsky, Rewolucja proletarjaska i jej program 6—
- Levy - Brühl, Jan Jaures 1,50
- Lieberman, Wojna i pokój — 35
- Piotrowski, Kościół a szkoła — 25
- Wasilewski, Europa po wojnie 1,20
- Sprawa Kresów i mniejszości narodowych — 35
- Wasilewski, Zarys dziejów P. P. S 2,80

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem było zrana pochmurno, wiatr zachodni przy temperaturze 10°, najniższa nocą 8°, najwyższa onegdaj 12°.

Temperatura wynosiła wczoraj w Warszawie 15,0, najniższa 10,2.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie zmienne, przelotne opady, temperatura w godzinach popołudniowych około 15°, umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

W komisariacie rządu na m. st. Warszawa. Wczoraj wrócił z urlopu i objął urządowanie Komisarza Rządu, p. Jan Jarmołowicz.

Równocześnie z tem, kierownikiem drugiej ekspozytury (starostwa) komisariatu Rządu mianowany został p. dr. Andrzej Zawadzki.

Nowa taryfa samochodowa. Magistrat zatwierdził na ostatnim posiedzeniu wniosek Urzędu Przemysłowego w sprawie ujednostajnienia taryfy obowiązującej dorożki samochodowe t. j. skasowania taryfy 80-groszowej i ustalenia jednej taryfy dla wszystkich dorożek samochodowych w wysokości 50 gr. Ujednostajnienie taryfy obowiązującej będzie od 1 października r. b. Dorożek, które stosują dotąd taryfę 80-groszową, jest jeszcze w stolicy około 100. Magistrat zgodził się również na uruchomienie w czasie od 1 października do 1 kwietnia, t. j. w okresie zimowym zamiast otwartych dorożek samochodowych, karettek krytych.

Do członków byłej straż kolejowej. W dniu 20 września r. b. obchodzona będzie uroczystość 10 rocznica powstania polskiej służby bezpieczeństwa publicznego. Komitet organizacyjny obchodu 10-lecia zarezerwował osobne miejsce w uroczystościach dla komandy i szeregowych b. straży kolejowej. Pożądane jest, aby jaknajwiększa liczba przedstawicieli b. Straży Kolejowej, którzy w chwili obecnej znajdują się poza szeregiem państwowej policji, wzięła udział w uroczystościach na terenie wszystkich województw. W tym celu należy zgłaszać się po informacje w Warszawie, Aleja Jerolimska nr 12, Biuro Komendanta Policji Województwa Warszawskiego (parter), między godzinami 16 a 20, od dnia 8 b. m. W poszczególnych miastach wojewódzkich należy zgłaszać się w miejscowych komendach policji.

Jubileusz tygodnika „Strzelec“. W najbliższą sobotę dnia 12 b. m. wyjdzie z pod prasy drukarskiej nr. 100-ny wydawnictwa „Strzelec“, organu centralnego Związku Strzeleckiego, który w 6-ym roku swego istnienia doznał się przekształcenia na tygodnik. Z okazji tej, Zarząd Główny i Komenda Główna Związku Strzeleckiego oraz redakcja „Strzelca“ na łamach tego numeru pragnie zilustrować całość prac swoich nad przysposobieniem wyżskowem społeczeństwa na wypadek wojny, wykazać słabe i mocne strony tej pracy oraz przeprowadzić analogię i różnicę między pracami Związku i Drużyn Strzeleckich z przed wojny a pracami dzisiejszego Związku Strzeleckiego. Redakcja w nakładzie tego numeru odbija 1.000 egzemplarzy pamiątkowych tłoczonych złotem czcionkami, które w zamówieniach z góry kosztować będą po 5 złotych za egzemplarz. Pozostała rezerwa złoczonych egzemplarzy sprzedawana będzie po 10 zł. za egzemplarz. Kto pragnie nabyć pamiątkowy złoczony egzemplarz, winien zamówić wcześniej. Pojedynczy egzemplarz numeru zwykłego kosztować będzie 1 złoty. Konto czekowe P. K. O. nr. 3944.

WYCIECZKI:

Wycieczka do Kazimierza nad Wisłą. Ze względu na niepomysłne warunki atmosferyczne termin wycieczki Wydziału Oświaty i Kultury został przesunięty o tydzień, t. j. na dzień 12 — 13 b. m. Są jeszcze wolne miejsca. Niezależnie od tego, odbędą się następujące wycieczki: Piątek, 11 września — Browar „Habermusch i Schiele“ (rano) Niedziela 13-go września — 1) Plac Saski (prowadzi p. Adam Wolmar), 2) Stacja pomp. Wycieczki są dostępne dla wszystkich. Informacje: tel. 286-85 od 12 — 2 po poł.

WYPADKI:

Małżeńska bójka. Zamieszkały w domu nr. 38 przy ul. Podwale znany policji awanturnik i nałogowy alkoholik Ludwik Rusin, słusarz powróciwszy do domu mocno pijany zaczął awanturować się z żoną swą Franciszką. Rusinowa, uciekając przed awanturnikiem wybiegła na podwórze, w ślad za nią pobiegł Rusin. Przerazona kobieta pochwyliła kawałek rury żelaznej gązowej i w obronie własnej uderzyła męża w głowę. Nadbiegły policjant odprowadził awanturnych małżonków do II komisariatu.

Śmierć przy pracy. Przy budowie tunelu kolejowego węża warszawskiego w Al. Jerolimskich róg Grójeckiej robotnik, 28-letni Jan Kempa z Poznania, w czasie pracy został przygnieciony belkami. Nieszczęśliwego pogotowie Kasy Chorych przewiozło do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie lekarz dyżurny stwierdził potłuczenie krętki piersiowej i brzucha oraz złamanie żebra. Po upływie kilku godzin Kempa życie zakończył.

Wypadki samochodowe. Na szosie Radzymińskiej w pobliżu Marek samochód osobowy nr. 16583 zderzył się z wozem należącym do Izraela Firzbina. Skutkiem zderzenia przy wozie złamało się koło. Kierowca zwiększywszy szybkość zbiegł.

— Na ul. Złotej i Marszałkowskiej sa-

mochód osobowy, wjechał na chodnik i rozbił żelazny słupek na przystanku tramwajowym przed cukiernią „Bertgold“ Kierowca umknął.

— Na ul. Bielańskiej przed domem nr. 7 samochód osobowy najeżdżał na przechodzącego przez jezdnię 48-letniego Henryka Rejmana. Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie prawego kolana i, po udzieleniu pomocy, poszwankowanego pozostawił na miejscu.

Szpital św. Łazarza wyrzuca chorego na ulicę. Wczoraj w południe zarząd szpitala św. Łazarza zażądał od XIII komisariatu policji usunięcia wypisanego już przed dwoma dniami 20-letniego Jana Budreckiego, słuszarza. Przeprowadzony do XIII komisariatu Budrecki — jak wynika z dokumentów — przebył we wspomnianym szpitalu na kuracji cały miesiąc. Pomimo, że Budrecki nie jest jeszcze wyleczony, ma nie zagojone rany na lewej nodze, nabrziałe mięśnie i z wielką trudnością może chodzić, jednak zarząd szpitala, mimo protestów chorego, wypisał go. Chory przebywał w komisariacie, Policja jest w kłopotcie gdzie go umieścić.

Tragedja życiowa. W bramie domu nr 65 przy ul. Ogrodowej w celu pozabawienia się życia otruił się sublimatem robotnik, 26-letni Aleksander Mikołajew. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł desperata do szpitala Wolskiego.

Rozbicie kasy. Do magazynu cukrów i czekolady p. l.: „Franciszek Fuchs i Synowie przy ul. Marszałkowskiej nr. 113 dostali się tylnym wejściem niewiadomi złodzieje. Rozbili kasę „Natio-nal“ i skradli z niej 320 zł. gotówka, poczem wyszli tą samą drogą.

Program koncertów radiofonicznych.

na dziś:

Łódź; fala 365. Godz. 20.40 — Koncert kwartetu; Mozart, Debussy. Godz. 22.05 — Śpiewy ludowe. Godz. 23.30 — Orkiestra hotelu Savoy.

Rzym; fala 424. Godz. 21.40 — Opera „Otel-lo“, Verdiego. Godz. 23.00 — Jazz-Band.

Wiedeń; fala 530 Godz. 11 — Orkiestra. Godzina 16.10 — Tańce i pieśni narodowe włoskie, niemieckie, norweskie i słowiańskie. Godz. 20.00 — Orkiestra symfoniczna.

Praga; fala 550. Trzy koncerty o godz. 11.30, 11.30 i 15.00.

Paryż; fala 1750. Godz. 13.30 — Koncert orkiestry.

Zurych; fala 515. Godz. 17.00 — Koncert. Godzina 20.15 — Wesola muzyka.

Teatr i muzyka

Teatr Wielki. Dziś „Pan Twardowski“. Jutro „Zygmunt August“.

Teatr Narodowy. Dziś i dni następnych komedia „Codziennie o 5-tej“.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Kinematograf życia“.

Otwarcie sezonu w Teatrze Narodowym. Trupa Teatru Letniego 17 b. m. ostatni raz grać będzie na deskach Teatru Narodowego, 18 września rozpoczyna tegoroczny sezon Teatr Narodowy komedia Fredry: „Damy i Huzary“.

Teatr Polski. Codziennie „Proboszcz wśród bogaczy“.

Teatr Mały. Codziennie „Świt, dzień i noc“.

Teatr Komedia. Codziennie „Dzień i noc“ z Karolem Adwentowiczem w roli głównej.

Teatr Nowości. Codziennie „Córka za tysiąc franków“.

Teatr „Qui Pro Quo“. „Bez koszulki“.

Teatr „Perskie Oko“. Codziennie rewja p. t. „Perskie Oko“.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

NOWY — Ten, za którym wszyscy szaleją.

Tytuł brzmi niezbyt zachęcająco, bo zbytnio czuć go reklamą i sensacją, ale film jest miły i ładny.

Uboży pracownik firmy elektrotechnicznej w Nowadzie zakochuje się w córce właściciela firmy konkurencyjnej. Zaczynają się dramaty, bo czupurna dziewczyna, buntowana przez lekkomyślnego kuzynka, igra z uczuciem szczerego i niezapętego „kulturą“ chłopa. Ostatecznie miłość zwycięża przeszkodę.

Film ułożony zrecznie, z zacięciem, pełno w nim przygód, niespodzianek. Dobra jest burza, ciekawe eksperymenty z tresowanym koniem. Punktem kulminacyjnym jednak jest bajeczny wyścig czterech konnych przedstawicieli firm. Przeszkody mnożą się z zadziwiającą szybkością, a dzielny kary koń i nieustraszony jeździec zwyciężają wszystkie.

Grana nad program komedyczna p. t.: „Pechowy szofer“ chwilami jest monotonna, choć niektóre „kawały“ z samochodem są udatne.

Program nadaje się dla młodzieży. Ika.

MIGNON — Arab.

Pustynia, upał, karawany, Arabowie, wszystko tonie w blasku słońca. Na wszystkich twarzach czai się namiętność nieokiełzanych pierwotnych natur. Biją się między sobą, walczą z najeźdźcami.

I oto na tle tym rozkwita czarowny kwiat miłości dzikiego syna pustyni dla córki misjonarza. Romansik jest ładny, całość owiewa urok przedwzrostu, jaki mają opowieści Wschodu.

Alice Terry czaruje wdziękiem, Romano Nowaro jest prawdziwym uosobieniem syna natury. Ika.

SPORT.

Z R. K. S. „Skra“.

W bieżącą niedzielę I drużyna R. K. S. „Skra“ rozegra zawody z K. S. Pocisk w Rembertowie. Równocześnie odbędzie się uroczystość otwarcia boiska. Tak więc będziemy już mieli 2-gie boisko robotnicze w okręgu warszawskim.

Dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo robotniczej Warszawy odbędzie się 19 i 20 września r. b. na boisku Skry. Wszystkie kluby robotnicze, należące do Z. R. S. S., obowiązane są do zgłoszenia zawodników najpóźniej do dnia 18 września (piątek) włącznie. W programie — 1) Rzut kulą, 2) Skok w dal z rozbiegiem i 3) Rzut oszczepem oraz w konkurencji kobiecej: 1) Skok w zwyz z rozbiegiem.

Najbliższe mecze piłkarskie na boisku R. K. S. „Skra“.

W niedzielę i we wtorek odbędą się dwa ciekawe spotkania piłkarskie w których wezmą udział stołeczne zespoły pierwszoklasowe, a mianowicie: Niedziela 13 b. m. godz. 11 Warszawianka — Makkabi. Wtorek 15 b. m. godz. 16 Varsovia — Korona.

Łuniec. (Korespondencja własna). W sobotę dnia 5 i w niedzielę dnia 6 września drużyna sportowa T. U. R. Łuniec rozegrała z drużyną T. U. R. Pińsk w Pińsku dwa towarzyskie mecze. Wynik w obydwóch wypadkach 3:0 na korzyść T. U. R. Pińsk Sędziował chorąży Kopias.

Zawody międzymiastowe Górny Śląsk — Łódź. Łódź, 9.IX. (C.-S.). W niedzielę dnia 13 b. m. na boisku DOK odbędzie się rewanżowy mecz reprezentacji Górnego Śląska z teamem Łodzi.

Kolarski mistrz świata w Łodzi.

Dziś we czwartek odbędzie się na torze w Helenowie w Łodzi międzynarodowe zawody kolarskie na cele Ligi Obrony Powietrznej Państwa, z udziałem mistrza świata Meyera, oraz najlepszych kolarzy duńskich, holenderskich i czeskich. Między innymi rozegrany zostanie bieg na 100 klm. parami, w którym startują: Meyer i Schmidt (Łódź) Petersen i Jensen (Dania) Van - Dyk i Krems (Holandia), Cerwinka i Brosch (Czechy) oraz najlepsi kolarze miejscowi.

10-lecie K. S. Polonia

W piątek dnia 11 b. m. rozpoczyna się trzydniowy jubileusz dziesięciolecia K. S. Polonia. W pierwszym dniu odbędzie się o godz. 16.30 mecz piłki nożnej Wisła (Kraków) — Polonia.

W sobotę (12 b. m.) o godz. 14 międzynarodowe zawody lekkoatletyczne i mecz Wisła — Pogoń (Łwów).

W niedzielę (dn. 13 b. m.) o godz. 10 i 14 międzynarodynar. naw. lekkolet., o godz. 16-tej defilada i uroczystości jubileuszowe, o godz. 16. 30 mecz Pogoń — Polonia, wreszcie o godz. 21 bankiet w Resursie Obywatelskiej.

Naczelny Komitet Jubileuszowy tworzą p. p.: A. Loth, J. Kowalewski, Stroński i marsz. Osiecki. Najlepsze dzisiaj drużyny polskie — Pogoń i Wisła wyjeżdżają w swych najsilniejszych składach, a mianowicie:

NA RATY!

Okrycia damskie paltta gabardynowe „angielskie pluszowe fokowe kostjumy gabardynowe bostonowe

na dogodnych warunkach
Ubiory męskie
jestonki
paltta jesterne i zimowe
płaszczki nieprzemakalne spodnie smokingi i t. d.

o r a z : Kołdry watawe, podpinki, chustki, obrusy, firanki tiulowe i kapy w wielkim wyborze poleca **f. „VICTORJA“ Wspólna 3** sklep frontowy.
Prosimy zwrócić uwagę na nazwę firmy!

DR. MED. K. KRAJEWSKI

specjalność: diagnoza i lezenie syfilisu.

Przyjmuje od 8 do 10 rano i od 12 do 8-iej wiecz.

Nowogrodzka 42, tel. 260-25.

Węgiel

pierwszorzędnych kopalń

o 15% taniej!

Za gotówkę i na kredyt

„ISKRA“

Grójecka 16, tel. 283-68.

Dojazd tramw.: 7, 8, 6 i 22.

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie.

Dla kooperatyw i urzędów znaczne ustępstwa.

Dr. med. RATZ Zielna II do 1, 4-7. wener., skór., niemoc. pfc.

Dr. A. Szwarc powrócił Choroby oczu. Warena 9.

Przychodnia dla chorych GRANICZNA 14

Telefon 57-44

Przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dentystyczny. Roentgen. Lampa kwarcowa. Elektryzacja. Analizy lekarskie. Przyjęcia codziennie. Choroby weneryczne 7-8 wiecz.

Porada 3 zł.

OKŁOSZENIA DROBN.

A) Zegarów Zegarków, Budzików, Przyjmuje reperacje tanio—dobrze Zegarmistrz Gutmacher — Smocza 21 róg Dzielnej.

Kursy Gimnazjalne (maturalne) Dr. Z. Salingera w lokalu gimnazjum Leszno 28. Początek wykładów 10 września. Kurs klasy półroczny. Opłata niska. Wszelkie pomoce naukowe. Wykładają profesorowie gimnazjalni. Zapisy w godz. 6-8 w.

Pogoń: Görlitz, Olearczyk, Gebartowski, Hanke, Fichtel, Gulicz, Słonecki, Bacz, Kuchar, Garbicię, Szabakiewicz. Zapasowi: Maurer, Deutchmann, Ulrich.

Wisła: Lukiewicz, Kaczor, Markiewicz, Wójcik, Gieras, Kotlarecz, Adamek, Czulak, Reymann I, Reymann II, Balcer. Zapasowi: Pychowski, Bajorek, Szpurna.

Skład „Polonii“ będzie ogłoszony w najbliższych dniach.

Z zagranicznych zawodników przybywają zapewne:

Czechosłowacja: Praga: Jandera, Chmelik, Machan, Zidenice; Vohralik, Stránské, Brno: Vykoupil, Jahn, Fleischer, Jira, Schmidt, Skielecky, Krichtal.

Węgry: Juhasz i Somfai, który zdobył na Olimpiadzie drugie miejsce w pięcioboju.

Udział zawodników francuskich (Mourlon, Wiriat i Guillemot) nie jest dotychczas pewny. Zarząd klubu spodziewa się w każdej chwili ostatecznej odpowiedzi Związku Francuskiego.

Z polskich zawodników pozawarszawskich przybywają: Łwów: Sawaryn, Fever, Baran II, Rzepka. Poznań: Adamczak. Bydgoszcz: Majtkowski. Kraków: Nowosielski oraz szereg innych.

Z zawodników stołecznych startują najlepsze siły, jak: A. Z. S.: Weiss, Dobrowski, Ołdak, Malanowski, Kostrzewski, Gruner, Szydłowski, Jaworski. Warszawianka: Forys, Szenjach, Wituch, Fijałkowski. Varsovia: Centkiewicz. Polonia: Cejzik, Rotherf, Łukasiewicz, Szelestowski, Korolkiewicz, Wasiaś. Zgłoszenia napływają ciągle.

Bilety abonamentowe na wszystkie dni do nabycia od środy u „Mandla“, w Składnicy Sportowej i w lokalu klubu.

Bilety prasowe pozostają ważne, mimo odwołania

Książki nadesłane

„Katalog profesorski na rok szkolny“. Książnica - Atlas, Lwów — Warszawa. 1925 r. Str. 208 — nlb. 16. Format książkowy.

Katalog jest pomyslny nie jako zbiór najważniejszych wiadomości, odnoszących się do zawodu nauczycielskiego, lecz wyłącznie jako pomoc do załatwiania wszelkiego rodzaju czynności administracyjnych i wychowawczych, związanych ze szkołą, wreszcie jako notatnik dla spraw czysto osobistych.

T. Sierżpułowski i S. Klebanowski. „Wskazówki metodyczne do Elementarza rachunkowego“. Cz. I i II, str. 34. Książnica - Atlas, Warszawa — Lwów, 1925 r.

Dr. Mieczysław Orłowicz. „Ilustrowany Przewodnik po Lwowie“. Książnica - Atlas, Lwów Warszawa. 1925 r. Wydanie drugie rozszerzone. Ilustracje i plan miasta.

Marjan Falski. „Elementarz powiastkowy dla dzieci“ z obrazkami Kamila Mackiewicza. Wydanie XI. Książnica - Atlas, Lwów — Warszawa. 1925 r. Str. 160.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Maszyny do szycia znane „Kasprzyczyki“ Nagrodzone wielkimi złotymi medalami. Tanio poleca Hurtownia „The Kasprzyczyki Company“ Warszawa, Marszałkowska 153. Telefon 104-51. Chłodna 28. Provincia zamawiać może listownie.

XX) CHOROBY żołądka, kiszki, obstrukcje usuwają „Szwajcarskie gorzkie zioła“ z marką „kogut“. Idealny naturalny łagodny środek przeczyszczający ułatwiający funkcje organów trawienia i przeciwko nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki, sklepy. Skł. główny Apteka Freta 16.

XX) CHOROBY PIERSIOWE leczy „Balsam Thiocolan Age“ jednocześnie przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki, sklepy.

Uczniowie umiejący dobrze składać potrzebni do drukarni Z. S. P. Ogrodowa 46.

ZAPISY na Kursa Handlowe roczne pod kierunkiem Ign. Sekulowicza, Żorawia 42, przyjmują Sekretariat Kursów cały dzień. Obszerne programy nauk handlowych, gospodarczych darmo. Zamiejscowi listownie.